

POGODA
Dzisiaj szanse śniegu, nie tak zimno, temperatura od 0 do 5F (-18 do -15C), wiatry zmienne powoli zanikające. W nocy temperatura najniższa do -5F (-21C).
Jutro częściowe zachmurzenie, szanse śniegu, temperatura do 12F (-11C).
Wschód słońca o godz. 7:17 rano, zachód 4:40 po poł.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 6 Rok (Vol.) LXXV

CHICAGO, IL, Poniedziałek, 11 Stycznia (January 11), 1982

Telefon wszystkich biur 286-0141. 30¢

KALENDARZYK
Dzisiaj poniedziałek, 11 stycznia — Feliksa, Honoraty i Matyldy.
Jutro wtorek, 12 stycznia — Ernesta i Arkadiusza.
Pojutrze środa, 13 stycznia — Bogumiła i Weroniki.

"ZIMA STULECIA" SKUŁA AMERYKĘ

Papież Potępił Juntę Wojskową

Nie Wojsko Ludowe, Ale Formacje Ubeckie

(NYT) — Michał Chęciński, który przez 20 lat służył w armii PRL, a obecnie pracuje naukowo w Russian Research Center Uniwersytetu Harvarda, w liście do redakcji The New York Timesa wyjaśnia rzeczowo, że w zamachu na Naród polski biorą udział głównie formacje ubeckie, zdolne do zmobilizowania 250,000 ludzi. Najbardziej bezlitosne są jednostki ZOMO (Zmotoryzowane Oddziały Milicji Obywatelskiej), zorganizowane w brygady, bataliony i kompanie, wyposażone we wszelką broń potrzebną do zdławienia jakichkolwiek buntów społecznych.

Drugimi pod względem brutalności są formacje WSW (Wojskowa Służba Wewnętrzna) błędnie przedstawiane w telewizji, jako jednostki wojskowe. Do WSW rekrutowani są osobnicy dobierani pod szczególnym kątem. Spełniają zadania związane z kontrwywiadem wojskowym i przygotowaniem się do zdecydowanej rozprawy z buntem cywilnym lub wojskowym.

Dodatkowo istnieją formacje KBW (Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego) i WOP (Wojska Ochrony Pogranicza). Oddziały KBW są uzbrojone w lekkie wozy pancerne, najczęściej pokazywane na zdjęciach z Polski, a ponadto w czołgi, artylerię, helikoptery itd.

Chęciński jest zdania, że najlepsze jednostki wojskowe nie zostały dotąd przez reżym użyte. Wyraża on nawet przypuszczenie, że jednostki te są odizolowane w koszarach, a nawet pilnowane przez formacje WSW.

"W tych mrocznych dniach w Polsce nie można wyliczyć możliwości, że ci właśnie żołnierze podniosą głos w najbardziej zaskakującej formie" — kończy swój list Chęciński.

Brat Prezydenta Iranu Ranny w Wyniku Zamachu

Bejrut (UPI) — Powstańcy irańscy zranili brata prezydenta Iranu oraz zabili dwóch jego strażników osobistych. Zamach, w czasie którego odłano kilka salw ognia, trwał 30 sekund. Jednocześnie jedno z pism teherańskich poinformowało, iż władze skazały 16 opozycjonistów na śmierć. Na skazanych przeprowadzono egzekucję.

Przeprowadzony w niedzielę na Hojatoleslam'a Seyyed Mohamed'a atak, był trzecim na przestrzeni ostatnich trzech tygodni zamachem — na członka parlamentu irańskiego.

"Przyjazny List" Reagana Do Beginy

Jerozolima (UPI) — Prezydent Reagan przesłał na ręce premiera Menachem Beginy "przyjazny list". Begin spędził cały poprzedni dzień na "oczyszczaniu" pozycji Izraela odnośnie proponowanej autonomii Palestyńczyków. Premier Izraela przygotowuje się do wizyty amerykańskiego sekretarza stanu Haiga.

Amerykański ambasador w Izraelu Samuel Lewis odmówił skomentowania treści listu, a rzecznik Beginy powiedział, że premier odpowie na list po zapowiedzianej tu na czwartek wizycie Haiga.

Begin przeprowadził konsultacje z wyższymi dostojnikami rządowymi, starając się ustalić treść oświadczenia dotyczącego stanowiska Izraela wobec autonomii Palestyny oraz innych aktualnych zagadnień.

Proces Gierka

Warszawa (NYT) — Reżym ogłosił w zeszłym tygodniu, że na ukończenie są przygotowania do procesu sądowego, w którym na ławie oskarżonych zasiądzie Edward Gierek. Proces Gierka rozpocznie się w przyszłym miesiącu.

Gwałcenie Sumienia

Jest Zbrodnią Prymas Polski Wzywa Do Słuchania Głosu Sumienia

Watykan (UPI) — Ojciec Sw. Jan Paweł II w wyjątkowo mocnych słowach potępił wymuszanie przysięgi lojalności przez rząd w Warszawie. Groźba pozbawienia pracy wymusza się na obywatelach Polski przysięgę sprzeczną z ich sumieniem i przekonaniem, powiedział Ojciec Sw. do 30,000 wiernych, zebranych wczoraj na Placu Sw. Piotra. Pogwałcenie sumienia jest bolesnym i ciężkim aktem przeciw człowiekowi, w pewnym sensie gorszym niż morderstwo.

Mocne słowa Papieża odnoszą się do żądania reżimu Jaruzelskiego wyrażenia się członkostwa w NSZZ "Solidarność" jako warunku przyjęcia do pracy lub utrzymania posiadanej dotąd pracy. Oszanowanie sumienia jest jednym z podstawowych praw człowieka, gwarantowanym przez konstytucję państw i umowy międzynarodowe. Zwracam się do Boga, mówił Ojciec Sw. razem ze wszystkimi ludźmi dobrej woli, ażeby chronił sumienia moich rodaków

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

E. Derwiński: Otwórzcie Granice Dla Polaków

Washington (S.T.) — W piątek kongresman Edward Derwiński (R.-Ill.), zwrócił się z apelem do władz U.S., o zajęcie się sprawą uchodźców polskich, którzy czekają na pozwolenie osiedlenia się w tym kraju.

Kongr. Derwiński zwrócił uwagę na szczególną sytuację Polski i podkreślił, że przynajmniej 120,000 uchodźców polskich ma nadzieję osiedlić się w Stanach.

Aby móc szybko załatwić wszystkie prośby polskich uchodźców, należy natychmiast zmienić prawa imigracyjne, które pozwolą na przyjęcie znacznie większej liczby uchodźców z Europy Wschodniej. Obecnie kwota wyznaczona dla mieszkańców Europy Wschodniej wynosi jedynie 9,000 osób rocznie.

Kongresman Derwiński oprócz sugestii zwiększenia kwoty dla uchodźców polskich zaproponował, aby sprawy załatwiania wiz wjazdowych i statusu uchodźców dla imigrantów polskich, powierzyć prywatnej firmie, która załatwi to znacznie sprawniej i szybciej. Kongresman podkreślił bowiem, że straszny bałagan panuje w biurach imigracyjnych, co nie pozwala na szybkie i sprawne załatwienie spraw.

Kongr. Edward Derwiński jest członkiem (seniorem) Izbowego Komitetu Spraw Zagranicznych, wyraził nadzieję, że nie będzie trudno podnieść dotychczasową kwotę z 9,000 na 110,000 do 120,000 osób. Podwyższenie tej kwoty może zostać dokonane automatycznie, ponieważ będzie to decyzja natury politycznej. "Kryzys w Polsce ma znaczenie na skalę światową i mówiąc szczerze, podwyższenie kwoty dla polskich uchodźców będzie dobrym posunięciem politycznym U.S., a prawdziwym rajem dla uchodźców z Polski obywateli" ... powiedział Kongresman w czasie piątkowej konferencji prasowej w stolicy kraju.

Kongresman przypuszcza, że w samym Chicago i jego okolicach osiedli się przynajmniej 24,000 nowo przybyłych Polaków, którym U.S. udzielił prawo azylu.



TATRY — DWA SZCZYTÓW GÓRSKIE: Świnica i Kościeliec.

20,000 Funtów Mleka Dla Dzieci w Polsce

W piątek, w samo południe, odbyła się bardzo niezwykła uroczystość.

Przedstawiciele kościoła sekty Mormonów z Utah, w asyście przedstawicieli Kongresu Polonii Amerykańskiej, zakładowali specjalny pojemnik 20,000 funtami mleka w proszku, które statkiem, zostanie przekazane do Polski dla głodujących dzieci województwa gdańskiego.

Hojny ten dar, jest pierwszym z całej serii darów, jakie ma zamiar przekazać specjalna organizacja "Food for Poland," która powstała w stanie Utah, pod egidą kościoła Mormonów Church of Jesus Christ of Latter Saints w Salt Lake City.

Kilkunastominutową uroczystość przekazania daru, zagrał przewodniczący lokalnego oddziału "Food for Poland" Frank Woechan. Opowiedział o tym, jak zrodziła się inicjatywa zbiórki żywności i lekarstw dla potrzebujących Polaków.

Powstała ona na uniwersytecie Brigham Young, gdzie profesorowie i studenci pilnie śledzili wydarzenia, jakie rozgrywały się w Polsce.

Na apel Lecha Wałęsy, skierowany do całego świata o pomoc żywnościową dla narodu polskiego, postanowili odpowiedzieć, powołując specjalną organizację, w której radzie nadzorczej zasiadają dr. Eugene England, profesor Brigham Young Univ.; Marcia Jonell, mieszkanka Salt Lake City i Ronald Ockey — znany adwokat tego miasta.

W Krajowej Radzie Doradczej zasiadają: Michael Nowek — znany dziennikarz, biskup William Weigand z Salt Lake City, Bruno Bettelheim, pisarz; prezes Alojzy A. Mazewski i kilka innych, wpływowych osób.

Przekazywane obecnie 20,000 funtów mleka, to dar Meadow Fresh Farms z Salt Lake City i obliczany jest na \$30,000. Zostanie on przekazany episkopatowi polskiemu dla archidiecezji gdańskiej, który zajmie się rozprowadzeniem mleka wśród najbardziej potrzebujących.

Prezes Mazewski, dziękując Misjonarzom z Salt Lake City za tak hojny dar, podkreślił, że jest to wyraz troski o dobro cierpiącego narodu: "Gratuluję pomysłu i zrealizowania go w tak piękny sposób. Wskazuje on na to, że zawsze, jak długo cierpią ludzie na świecie, zawsze znajdą się tacy, którzy pospieszą im z pomocą — bez względu na przekonania i wyznanie. Wszyscy jesteśmy dziećmi jednego Boga..." oświadczył prezes Mazewski.

W uroczystości przekazania daru brał udział liczn przedstawiciele różnych organizacji polonijnych, oraz władz miejskich. Alderman John Marcin, gospodarz dzielnicy, w której odbywała się uroczystość, podziękował hojnym ofiarodawcom oraz przedstawicielom organizacji polonijnych za spieszenie z pomocą swym Rodakom.

Alderman Marcin podkreślił również, że pomoc spieszona dla bojowników o wolność, bez względu na ich wyznanie.

Krótko przemawiał jeszcze: prezes

Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego Józef Drobot, prezes Związku Polek w Ameryce — Helena Zielińska, prezes Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej ald. Roman Puciński.

Wszyscy dziękowali serdecznie ofiarodawcom, podkreślając jak hojny i wartościowy jest ich dar.

Przedstawiciel ofiarodawców zapewnił przedstawicieli Polonii, że nie jest to ostatni transport żywności do Polski, jaki przekazują mieszkańcy Utah i misjonarze (wielu polskiego pochodzenia), z kościoła Mormonów. Już niedługo w Chicago odbędzie się koncert znanego pianisty polskiego pochodzenia Kochańskiego, z którego cały dochód przeznaczony będzie na fundusz pomocy Polsce.

Obiecał również przynajmniej \$100,000 gotówki, na rzecz funduszu "Food for Poland."

Dziękczynną modlitwą, odmówioną przez starszego misjonarza Mormonów Mocygembe, zakończono krótkie spotkanie na parkingu kościoła św. Jacka.

W Rzymie Aresztowano 10 Terrorystów

Rzym (UPI) — Policja przeprowadziła najazd na kryjówkę Czerwonych Brygad, aresztując 10 terrorystów. Znalaziono również dokument stwierdzający, iż frakcja rzymska grupy terrorystycznej była przeciwna porwaniu gen. Dozier'a.

Znaleziony przez policję dokument, stwierdza, iż rzymska frakcja Czerwonych Brygad założyła swój sprzeciw w sprawie planowanego porwania gen. Dozier'a. Sprzeciwili się oni swymi kolegom z Werony, gdzie nastąpiło w dniu 17 grudnia porwanie.

Wśród aresztowanych, w ramach przeprowadzonego w sobotę najazdu, znajduje się 40-letni Giovanni Senzani, b. profesor uniwersytetu, uważany za głównego stratega Czerwonych Brygad. Przypuszczalnie stał on na czele rzymskiej frakcji tej organizacji.

Policja skonfiskowała cały "arsenał" nowoczesnej broni — m. in. pociski rakietowe ziemia-powietrze, "bazzoki," rakiety przeciw czołgowi oraz pistolety maszynowe. Znalaziono także urządzenia drukarskie oraz szafkę wypełnioną materiałami propagandowymi Czerwonych Brygad.

Wszyscy aresztowani byli przesłuchiwanii w nocy z soboty na niedzielę. Policja nie ujawniła jednakże żadnych szczegółów, ani nie podała też, czy uzyskano jakieś informacje na temat porwania amerykańskiego generała.

Dolar Zwyżkuje

London (UPI) — Od otwarcia giełdy europejskiej dziś rano, dolar wykazuje zdecydowaną tendencję zwyżkową, równocześnie cena uncji złota spadła o \$5.95, w Zurichu do \$394.50, w Londynie do \$393.50.

Na Całym Świecie Umiera 40,000 Dzieci Dziennie

ONZ, N.Y. (NYT) — 17 milionów dzieci zmarło w tym roku w wyniku głodu bądź chorób, którym udało się zapobiec kosztem \$100 przeznaczonych na ratunek każdego dziecka. Ponad ¾ zgonów wśród niemowląt miało miejsce w najuboższych krajach Afryki i Azji. Obliczono, że na całym świecie umiera dziennie 40,000 dzieci — jedno co dwie sekundy.

Konferencja Ministrów NATO

Bruksela (UPI) — Sekr. stanu Aleksander Haig zwrócił się do ministrów spraw zagr. państw NATO (przymierze Atlantyczne) o podjęcie "zjednoczonej i silnej" akcji przeciw reżimowi w Moskwie i Warszawie za wprowadzenie stanu wyjątkowego w Polsce. Jest to pierwsza nadzwyczajna konferencja ministrów spraw zagr. NATO, w ciągu 33 lat istnienia Przymierza, zwołana w "nagłej sprawie" przez Stany Zjednoczone.

Po przybyciu do Brukseli, sekr. Haig, oświadczył dziennikarzom, że przyszłość stosunków między Zachodem a Wschodem zależy od poprawy nieznoszących stosunków zaprowadzonych w Polsce przez dyktaturę wojskową. Zdając sobie sprawę, że alianci w Europie nie poprą sankcji przeciw Rosji i reżimowi Jaruzelskiego, Haig będzie próbował ustalić podstawowe zasady postępowania w razie gdyby sytuacja w Polsce nie uległa poprawie lub pogorszyła się.

Dobrze poinformowane źródła podają, że ministrowie spraw zagranicznych europejskich członków NATO nie wyjdą poza deklarację z poprzedniego tygodnia, w której zobowiązali się nie "torpedować" sankcji Stanów Zjednoczonych przeciw Rosji i reżimowi Jaruzelskiego. Ministrowie spraw zagr. państw europejskich nie chcą narażać szeroko rozwiniętych stosunków handlowych z Rosją Sowiecką i jej blokiem, szczególnie w czasach depresji ekonomicznej i dużego bezrobocia.

Ministrowie NATO mówią również o wcześniejszym zwołaniu sesji bezpieczeństwa europejskiego w Madrycie (wykonywania praw ludzkich zagrożonych umową w Helsinkach).

Haig ostrzegł Europejczyków przed pozornym złagodzeniem kursu w Polsce. Jest on przekonany, że w Polsce mamy do czynienia z długofalową polityką ucisku przez Rosję Sowiecką. Istnieje niebezpieczeństwo, że represje będą jeszcze gorsze i nie wyklucza się otwartej interwencji sowieckiej. Haig ostrzegł również przed próbą Moskwy — wywołania rozdźwięków między aliantami a Ameryką.

Wzrost Bezrobocia

Washington. (UPI) — W ostatnim miesiącu doszło do dalszego wzrostu bezrobocia.

W grudniu nie pracowało już 9.5 miln. Amerykanów, czyli 8.9% ogólnej siły roboczej.

Na podstawie danych o produkcji i rosnących wydatkach ubezpieczeń dla osób zwolnionych z pracy, można przypuszczać, że w tym miesiącu sytuacja ulegnie pogorszeniu.

Pewna poprawa nastąpiła w zatrudnieniu młodzieży.

Bezrobocie wśród czarnych nastolat

tków spadło z 45% do 42.2%.

Najwyższe bezrobocie zanotowano

w stanie Michigan (15.1%), Ohio

(12.5%) i w Pensylwanii (9.8%);

najniższe w Texas (4.9%), Massachu-

setts (7.6%) i na Florydzie (7.7%).

W Illinois, bezrobocie doszło do

8.4%.

Rekordowo Niskie Temperatury

Dotknęły Północną Część Kraju i Głębokie Południe

(UPI) — Arktyczne powietrze sparałizowało całą północną i południową część kraju. Rekordowo niskie temperatury notowano od Pacyfiku do Atlantyku. Temperatury poniżej 20 stopni F dotknęły wiele obszarów, uniemożliwiając normalne funkcjonowanie komunikacji miejskiej i dalekobieżnej, unieruchamiając pojazdy, zrywając linie wysokiego napięcia, zamrażając arterie wodne. W wielu miejscowościach zamknięto szkoły i niektóre instytucje. Dla środkowozachodniej części kraju, wczorajszy dzień był najzimniejszym od ponad 100 lat. Temperatury poniżej 20 stopni F, połączone z silnymi północnymi wiatrami przeszły do Montany do N. Yorku. Nawet w północnej Florydzie spodziewane są dzisiaj temperatury poniżej stopnia zamarzania. Silne wiatry i niska wilgotność sprzyjają wybuchaniu pożarów. Akcje ratunkowe były poważnie utrudnione, ponieważ strażacy mieli trudności z

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Śnieżyce i Mrozy w Europie

London (UPI) — Przez czwarty dzień z kolei Europę smagają lodowate zimne wiatry. Termometr wskazuje wyjątkowo niską temperaturę. Wskutek arktycznych niemal warunków atmosferycznych, zmarło 19 osób. Władze prowadzą rozpaczliwe wysiłki dotarcia do odizolowanych miast i przetrarcia zablokowanych śniegiem szos.

W Anglii rzecznik Królewskiego Klubu Automobilowego oświadczył, że "kraj zniknął pod powłoką arktycznego śniegu," co doprowadziło do najgorszych — za pamięci osób żyjących — warunków podróżowania." Sześć osób poniosło śmierć w wypadkach drogowych oraz spowodowanych warunkami atmosferycznymi.

Oba lotniska londyńskie, Heathrow i Gatwick są czynne, zakres usług ograniczony jednakże znacznie. Drogi kolejowe, zwłaszcza w południowo-zachodniej części kraju, w dalszym ciągu pozostają dziś zasypane. Zarząd kolei brytyjskich poinformował jednakże, iż będzie starać się dziś — w miarę upływu dnia — doprowadzić obsługę do stanu zbliżonego w miarę możliwości do normalnego.

Również Walia zasypana jest śniegiem. Pierwszy raz — jak dalece wstecz sięga pamięć — skutki jest mrozem port Aberystwyth. Tysiące osób pozostało bez dopływu prądu elektrycznego. Setki samochodów zmuszonych zostało do spędzenia czwartej z kolei nocy w improvizowanych schronach przy drogach.

Temperaturą w miejscowości Braemar w Szkocji spadła do 17 stopni poniżej zera. Jest to najniższa notowana tu temperatura na przestrzeni ostatnich 86 lat.

W Irlandii władze straciły nadzieję na odnalezienie dwóch zaginionych mężczyzn oraz trzech nastolatów, których wywrócona łódź znaleziona została na małej wyspie, w pobliżu wybrzeża w powiecie Wexford.

Na kontynencie — zima również daje się we znaki. Wisła wylała, zalewając woj. Płockie. Wojewoda zarządził stan klęski żywiołowej. Wojsko dopomogło w ewakuacji 4,000 osób. Władze obawiają się, iż woda do picia mogła ulec zatruciu.

W Jugosławii, Niemczech i Francji — warunki atmosferyczne nie odbiegają dalece od opisanych wyżej.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku
i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Młodzież w Służbie
Sprawie Polskiej

Obserwując ostatnio naszą młodzież harcerską na zbiorowych wystąpieniach Polonii w obronie terrorizowanej Polski, jęczącej pod butem narzuconej sowieckiej dyktatury oraz na sobotniej — 2 stycznia — Mszy św. zainicjowanej przez młodych kierowników pracy harcerskiej i przedstawicieli polskich klubów studenckich (również w większości harcerzy nasunęli się na myśl słowa dawnej piosenki harcerskiej: Daj nam Ty Boże, jak piorun słowo i czyn o mocy daj jako grom Ojczyźnie bowiem chcemy na nowo Od fundamentów budować dom.

Pozwól nam na kształt dawnych rycerzy Z wiarą niezłomną iść naprzód w dal, A to co na dnie dusz naszych leży, Przekuć rychłej na czynu stal.

Stangła młodzież — urodzona i wychowana poza granicami Polski, by swą niezłomną wiarą i gotowością służenia sprawie — w takich ramach na jakie pozwala obecna sytuacja — swą postawą i odwagą wystąpienia — stwierdzić, że jest razem z całym społeczeństwem polskim. Młodzież stoi w pierwszych szeregach walki o sprawiedliwość i wolność w świecie.

Wprawdzie Msza św. o pokój w Polsce odprowadzono z zbiorowej inicjatywy młodzieży polonijnej, to jednak — powiedzmy szczerze — w kościele w oczach rzucała się szczególnie liczna grupa harcerzy i harcerzy ze sztan-darami. Innej młodzieży prawie się nie zauważyło. Hufce zdały egzamin, mimo bardzo krótkiego czasu na za-wiadomienia.

Msze św. odprowadził i wygłosił głęboko patriotyczne kazanie kapelan Obwodu Harcerskiego ks. Zb. Górecki, T.J. Podkreślił on, że podobnie jak przed 2000 lat jednym — pasterzy i mędrców — wiodła jasna gwiazda betlejemską do stajenki — do Dzieciątka Jezus, by tam złożyć hołd i uznać Je Panem Światła, to drugich gwiazda czerwona, krwawa, od krwi dzieci mordowanych z rozkazu Heroda, który bał się wolności, wolnego człowieka, drżał o swoje tyrańskie panowanie — doprowadziła do zbrodni.

Dzisiaj w Polsce powtarza się historia.

Na zakończenie kaznodzieja mocno podkreślił, że podobnie jak 2000 lat temu, tak i dzisiaj zwycięży dobro i sprawiedliwość i przyszłość przyniesie nam wolność, o którą dzisiaj prosimy Boga.

Młodzież i wielu dorosłych przystąpiła do Komunii św.

Telewizja — kanał 7 — przystąpiła swoich reporterów i w swoim wieczornym dzienniku podała fragmenty Mszy św., podkreślając, że jest ona zorganizowana przez młodzież w intencji pokoju w Polsce.

Msze św. zakończono odśpiewaniem Roty Polonii Amerykańskiej — słowa Zbigniewa Chalko.

Inicjatywa i odzew — tak młodzie-

ży jak i rodziców — zasługują na szczególne uznanie. Niewątpliwie największy wkład dali Hufcowi, a wśród nich phm. Tadeusz Więcek, hufcowy harcerzy.

Zyczenia

Szczęście Boże — młodej parze harcerskiej, przewodniczce Barbarze Gruca i św. Wiesławowi Ciepiela — na wspólną drogę życia — życzy Harcerstwo Obwodu Z.H.P.

"Wichry" Na Start

Przypominamy: w najbliższy czwartek, 14 stycznia, o godz. 7-ej, w Domu SPK, 3242 N. Pulaski, odbędzie się próba harcerskiego zespołu "Wichry".

Młodzież prosimy o punktualne przybycie. Rodziców — O dowieszenie młodzieży na próbę.

"Wichry" mają już za sobą wieloletnią piękną kartę historii i wierzymy, że odmlodzony zespół wejdzie na dawny szlak.

Powodzenia.

Hufiec Harcerek "Tatry"

Nasz Stan:

Hufiec "Tatry", pod kierownictwem phm. Aliny Słomiany, składa się z 130 harcerzek oraz kilkadziesiąt instruktorów. Naszych 6 drużyn i jeden zastęp próbny są rozrzucone po całej metropolii chicagowskiej: "Dolina Pięciu Stawów", zbiórki w Niles Park District, przy Milwaukee/Oakton, od 12-2 w sobotę; drużyna Ewa Malec; telefon: 692-2843; "Granie Górskie", Portage Park, Irving Park/Long, Chicago, 3-4:30, drużyna Danusia Dziuba, 937-4453; "Rysy", parafia Św. Walentego, 4940 W. 13th St., Cicero, 1-30-3, drużyna Joasia Wyska, 890-0837;

"Turnie", Kościusko Park, Diversey/Avers, Chicago, 2:30-4, drużyna Basia Klinec, 227-0165;

"Wierchy", Mt. Prospect High School, 2-4, drużyna Irena Nowobilka, 966-9168;

Drużyna Wędrowniczek "Młody Las" dla harcerki od 16 lat, drużyna Helena Godlewska, 863-3479 oraz próbny zastęp w Palatine, przew. Karusia Michałowska, 358-2462.

Nasza Praca:

W dniach od 9 do 22 sierpnia 1981 r. w Howell, Michigan, odbył się zlot Harcerzy Chorągwi USA. W zlocie wzięło udział 150 harcerzy z całych Stanów Zjedn. Z Chicago było nas 60. Zlot dał harcerkom z Chicago sposobność poznania rówieśniczek z Los Angeles i San Francisco, CA, z Detroit, MI, i z Nowego Yorku, New Jersey, Connecticut i Massachusetts. Ten zlot zachęcił nas do przygotowania się na Zlot Światowy ZHP, planowany na początek sierpnia 1982 r. w Belgii. Na zlocie będziemy mieli szansę poznać się i zaprzyjaźnić się z młodzieżą harcerską z różnych części świata, podobnie, jak w Michigan ubiegłego lata z harcerkami ze Stanów.

Aby zebrać fundusze na wyjazd sprzedajemy cukierki "M & M", chcąc obniżyć koszty zlotu. Harcerka, która sprzeda najwięcej cukierków wygra nagrodę pieniężną. Planujemy też inne sposoby zbierania funduszy i bardzo prosimy wszystkich o poparcie naszych wysiłków. Najbliższe Zamierzenia:

Styczeń zapowiada się bardzo pracowicie. Bierzymy udział w "Oplatku" harcerskim Obwodu, a potem w różnych imprezach i wystawie harcerskiej, organizowanych wspólnie z harcerkami w Centrum Kulturalnym im. Kopernika na Lawrence Ave..

24 stycznia starsze harcerki — studentki wezmą udział w konferencji na temat przyszłości Polonii, zorganizowanej przez Komitet Młodej Polonii, składający się z kierowników polskich klubów studenckich przy uniwersytetach na terenie Chicago i przedstawicieli Hufców Harcerskich. Konferencja odbędzie się w sali Lusaka Mission, 6965 W. Belmont, o 2-ej po południu.

W lutym organizujemy kominek w Dniu Myśli Braterskiej na temat "Harcerstwo w Polsce po 1945 r.". W związku z tym prosimy, aby wszystkie osoby, które mają jakiegokolwiek informacje o harcerstwie podziemnym i powojennej organizacji państwowej, o warunkach ich pracy w tym okresie itd. — o zgłoszenie się do dh. Aliny Słomiany, 878-7629.

Chcielibyśmy w ten sposób wykazać różnicę pomiędzy tradycjami harcerstwa w Polsce przed i powojennym oraz wyjaśnić dlaczego pielęgnujemy jego tradycje przedwojenne na obczyźnie.

Ania Ziolkowska, przew.

Dzień Dobry, Dzieci!

W ZIMIE ROBIE SOBIE WIOSNĘ

Dobrze było mieszkać w Warszawie, potem w Krakowie i Poznaniu, ale... nie takie tam przecież życie jak na wsi.

— Jestem wychowany na wsi, nad rzeką Wieprzem — lubił wspominać Leon Wyczółkowski dziecinne lata. Rzeką Wieprz ma wokół olbrzymie łąki. Wije się bardzo niespokojnie po tych cudownych łąkach. Na rozłogach tych łąk żyje tysiące ptaków, rosną kwiaty, kaczęce wielkie.

— Leos, Leonie — nawoływali go nieraz koledzy — co się na łąki tak gapisz? Lepiej chodź z nami łowić ryby.

A ryby w Wieprzu były taakie!

Gdzie się to chłopcu śniło wtedy, że zostanie kiedyś sławnym malarzem i że obrazy jego znajdują się na wystawach w wielkich miastach. Zamiast "LEOSIA" z tamtych łąk nadrzecznych jest teraz pan profesor Leon Wyczółkowski. Ale dom profesora nie w mieście, tylko jak dawniej, na wsi, w Gościeradzu koło Bydgoszczy.

Przed domem ogród, kwiaty, dalej las, a jeszcze dalej jest i rzeka — Brda. Czy to lato czy zima, w Gościeradzu Wyczółkowskiemu najlepiej, najpiękniej. Malował właśnie rozkwitłe kaczęce na łąkach, gdy sięgając po farby spojrzął w okno. Śnieg, który sypał gęsto przez parę dni, przestał nareszcie padać i słońce pokazało się zza chmury.

— Władek, dawaj szubę, pójde okieścić szkicować.

— Leonie, jak pójdziesz, śnieg po kolana! Co mi tam śnieg, nie przez taki brnąłem codziennie zimą chodząc do szkoły.

— Tak się łatwo zaziębia... zawołała żona.

Długo chodził po białym lesie, po ośnieżonych polankach. Malarz nie zamykał swego szkicownika, nie patrzył na zegarek, cały zajęty pracą.

A tymczasem pani Wyczółkowska już po raz nie wiedzieć który ogrzewała obiad, wciąż wyglądając przez okno. Z ciemnych chmur znów synpęło śniegiem, gdy wreszcie pokazał się Wyczółkowski.

— Mój Leonie — zaczęła pani Franciszka — rozdziej się prędko i...

Już, już — obiecał pogodnie profesor — tylko szkicownik zaniosę do pracowni.

W pracowni było ciepło, miło, na rozwieszonych obrazach kwitły róże, astry, młoda grusza stała cała ukwiecona. Profesor zatrzymał się przed nie dokończonym obrazem łąki pełnej kaczek.

— Leonie, mój drogi...

Uśmiechał się łagodnie do żony. W zimie robię sobie wiosnę. ... Czekaj chwilę, tu jeszcze światła dodam. ...

Wziął paletę, a pani Franciszka, zapatrzona w kwiaty, które pod pędzlem męża nabierały blasku, jakoś sama też zapomniła o znów stygącym obiedzie.



— Jeżeli będzie mróz,
to parasol zamienię mu na
ciepły szalik. ...

Przy Pracy Wcale Czas Się Nie Dłuzi

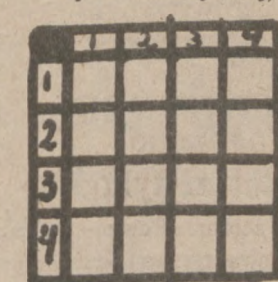
Gdy wrócę do domu tata i mama nie krzycz, by obiad dano ci już. Zaniesi do kuchni siatkę wypchaną i do łódki, co trzeba, włóż. Babcu, rodzicom trzeba dopomóc, coś do zrobienia zawsze jest w domu.

Czas do obiadu szybciej ci zleci, kiedy z kubelka wyrzucisz śmieci! Młode nogi masz i ręce, a roboty w domu huk. Gdy do pracy rąk jest więcej, ktoś odpocząć będzie mógł. Tylko nie krzyw się, nie wdzygaj,

gdy coś w domu zrobić masz. ...

Kto naprawdę chce pomagać, zawsze ma wesołą twarz! Przy pracy wcale czas się nie dłuży a po robocie — ho, ho, ho, ho! Kiedy wykoczysz już na podwórzu wszystko jak z palatki będzie ci szło. Po tej domowej, lekkiej zaprawie, najlepszy będziesz w sporcie, w zabawie: czy to na wrotkach, czy na rowerze, i w grze w siatkówkę oklaski zbierzesz!

HALINA PIETRUSIEWICZ



Kwadrat Magiczny

W kratki podanej figury wpiszcie 4 wyrazy czteroliterowe o podanych znaczeniach tak, aby je można było czytać jednakowo, poziomo i pionowo. 1. walka na pięści, 2. koleżanka Wisły, 3. siedzi na tronie w koronie, 4. duży pokój.

Łamigłówka

Ułóż trzy wyrazy z następujących samogłosek i spółgłosek:
A, A, A, B, B, D, K, K, P

Opr. Betty L. Uzarowicz

**BIURA PRAWNE
JOHN'A ROKACZA**
Adwokat mówiący po polsku
zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.
• Rozwody
• Uszkodzenia cielesne
• Sprawy kryminalne
• Przekroczenia drogowe w stanie nietrzeźwym
• Sprawy emigracyjne
Pierwsza wizyta BEZ OPŁATY.
Przyjmuje także wieczorami.
Dzwon 7 dni w tygodniu. 24 godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest.
726-3753

**AMERICAN WOMEN'S
MEDICAL GROUP
Specjalistyczne Centrum
Lekarskie Dla Kobiet
LEKARZ GINEKOLOG
oraz asystentki
MOWIA PO POLSKU!!!
Zabiegi Ginekologiczne,
Nowoczesne Badania Ciąży,
Porady
Dzwonić: 772-7726
pytać o Marię lub Irenę.
Od Poniedziałku do soboty:
8 a.m. — 4 p.m.
2744 N. WESTERN AVE.
(Przy Diversey Ave.)**

NA KAŻDĄ OKAZJĘ NAJLEPSZY PREZENT TO HISTORYCZNA KSIĄŻKA O PAPIEŻU POLAKU

Kto przeżywał wzruszenie i dumę narodową w czasie wizyty Papieża w Polsce i w Ameryce — ten je sobie odnowi po przeczytaniu nowej wielkiej książki p.t.:

JAN PAWEŁ II
PIERWSZY POLAK PAPIEŻEM
Wielka ta książka bogato ilustrowana w pięknej, twardej i pozłacanej okładce jest cennym dokumentem historycznym dla wielu pokoleń.

Ta wspaniała książka winna znaleźć się w każdej polskiej i katolickiej

rodzinie.
Pospieszcie się z zamówieniem dla siebie i na prezent imieninowy lub urodzinowy, albo też na "Gwiazdkę" i na Nowy Rok.

Książkę tę w cenie \$14.00 z przesyłką (do Kanady \$15.00) można nabyć kierując zamówienie wraz z należnością w czekach lub money orderach do:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646
Na C.O.D. Nie Wysyłamy

Lucy Maud Montgomery

Ania z Zielonego Wzgórza

76

(Ciąg Dalszy)

— Ach, Diano, ja byłam tak rozgorączkowana! Kiedy pan Allan wywołał moje nazwisko, nie wiem, w jaki sposób znalazłam się na estradzie. Czułam, jakby milion oczu przewierało mnie na wskroś i przez jedną straszną chwilę zdawało mi się, że głos zamarł mi w krtani. Potem pomyślałam o moich cudnych bufiastych rękawach i nabrałam odwagi. Wiedziałam, że muszę okazać się godną tych rękawów! Zaczęłam mówić i z początku doznawałam wrażenia, że głos mój przybywa z dala. Czułam się zupełnie jak papuga. Szczęście, że tak sumiennie uczyłam się tego wiersza i powtarzałam go na strychu tyle razy, inaczej nie by z tego nie wyszło. Czy dobrze jęczałam?

— Owszem, jęczałaś wspaniale — zapewniała Diana.

— Gdy skończyłam, zauważyłam, że stara pani Sloane ociera łzy. Jaka to miła świadomość, że wzruszyłam czyjeś serce! Czyż to nie romantyczne uczestniczyć w koncercie? O, będzie to dla mnie pamiętna chwila!

— A czy dialogi chłopców nie były świetne? — spytała Diana. — Gilbert Blythe był wprost niezrównany. Wiesz, Aniu, uważam, że ty zbyt surowo postępujesz z Gilbertem. Czekajże, aż skończę. Kiedyś opuszczała estradę po dialogu elfów, jedna z róż wplecionych w twoje włosy wypadła. Widziałam, jak Gilbert podniósł ją i schował do kieszonki na piersiach. Oto widzisz! Przy twoim romantycznym usposobieniu taki fakt powinien ci się niezmiernie podobać.

— Obojętne są mi czyny tej osoby — odpowiedziała Ania wyniośle. — Szkoda mi czasu na myślenie o niej.

Tego wieczoru Mateusz i Maryla, którzy po raz pierwszy od lat dwudziestu byli na koncercie, zasiedli w kuchni przed kominkiem, roznawiając o doznanych wrażeniach. Ania udała się już na spoczynek.

— Wydaje mi się, że Ania wywijała się ze swej roli znakomicie — rzekł Mateusz z dumą.

— Tak jest, w istocie — przyznała Maryla. — To zdolna dziewczyna, Mateuszu. I słownie wyglądała, rzeczywiście! Byłam przeciwna całemu temu koncertowi, lecz teraz przyznaję, że nie było w tym nic nieodpowiedniego. Naprawdę byłam dziś wieczorem dumna z Ani, choć nie mam zamiaru jej tego mówić.

— Ja również byłam dumny z Ani, lecz powiedziałam jej to, zanim poszła do swego pokoiku — rzekł Mateusz. — Będziemy musieli pomyśleć, co z nią dalej począć, Marylo. Przypuszczam, że szkoła w Avonlea nie długo przestanie jej wystarczać.

— Dość mamy czasu do myślenia o tym — odpowiedziała Maryla. — W marcu kończy dopiero trzynaste lat, chociaż dzisiejszego wieczoru zdawało mi się, że wyrosła na dużą dziewczynkę. Małgorzata uszyła jej sukienkę cokolwiek za długą i dlatego Ania wydaje się wyższa. W nauce wykazuje duże zdolności i sądzę, że postąpimy najlepiej, kierując ją w przyszłości do seminarium. Lecz nie należy jej o tym wspominać wcześniej niż za rok lub za dwa.

— Jak chcesz, ale nie uważam, by zastanawianie się nad tą sprawą mogło jej zaszkodzić — rzekł Mateusz. — Tego rodzaju plany dojrzewają lepiej, gdy się nad nimi więcej rozmyśla.

Młodzieży z Avonlea trudno było powrócić do jednostajności codziennego życia. Szczególnie Ani, po kilkutygodniowej atmosferze podniecenia, wszystko wydawało się monotonne, proste i nudne. Czy potrafi kiedykolwiek wrócić do spokojnego trybu życia, jaki wiodła przed owym koncertem? W pierwszej chwili, zwierając się Dianie, uważała to za niemożliwe.

— Jestem pewna, Diano, że życie nigdy już nie będzie mogło być takie, jakie było dawniej — mówiła smutnie, jakby miała na myśli czasy sprzed lat pięćdziesięciu. — Być może, że kiedyś znowu przywyknę, lecz lękam się, iż koncerty odbierają ludziom ochotę do codziennego życia. Przypuszczam, iż to dlatego Maryla ich nie pochwała. Maryla jest niezmiernie rozumna. Jest o wiele lepiej być rozumnym i rozsądnym, jednakże ja nie pragnęłabym wcale być rozsądną, bo to takie nieromantyczne! Pani Linde wprawdzie mówi, że nie ma obawy, abym kiedykolwiek nią była, ale tego nie można przecież wcale przewidzieć. Teraz właśnie czuję, że mogę jeszcze wyrosnąć na rozumnego człowieka, chociaż być może, iż to tylko skutek zmęczenia. Ostatniej nocy wcale nie mogłam spać. Leżałam zupełnie rozbudzona i raz po raz przeżywałam znowu nasz koncert. Podobne sprawy mają i tę dobrą stronę, że z przyjemnością powracamy do nich myślą.

Powoli jednak młodzież z Avonlea powróciła do dawnych zajęć i spraw codziennych. Niewątpliwie jednak koncert pozostawił pewne ślady. Ruby Gillis i Emma White, które posprzeczwały się z sobą o pierwsze miejsce na estradzie, nie siedziały już w jednej ławce i obiecująca trzyletnia przyjaźń została złamana. Józia Pye i Julia Bell nie mówiły ze sobą przez trzy miesiące, gdyż Józia Pye powiedziała Bessie Wright, że uklon Julii Bell, gdy weszła na estradę, przypominał jej ruch lebką kurczęcia. Rozumie się, że Bessie powtórzyła to Julii. Żadne ze Sloane'ów nie chciało mieć nic wspólnego z Bellami, bo Bellowie oświadczyli, że Sloane'owie wykonywali zbyt wiele numerów programu. Natomiast Sloane'owie twierdzili, że Bellowie nie umieli wykonać odpowiednio nawet i tej niewielkiej części, jakiej się podjęli.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

**CZY MACIE ZROBIONY
TESTAMENT?**
Nie czekajcie aż władze stanowe zadecydują o Waszych sprawach majątkowych. Zrobienie testamentu kosztuje od \$35.00 i może się tym zająć:
**Adwokat
CHESTER M. PRZYBYŁO**
Dzwonić o każdej porze
631-7100
MOWIMY PO POLSKU

"the ORIGINAL!"
SUBMIT
RED PRINT ON A QUALITY
BLUE 50/50 T-SHIRT (\$4.95)
\$3.50 or 2 for \$5.00
(ADD \$1.00 FOR POSTAGE & HANDLING)
SEND CHECK OR MONEY ORDER TO:
MIKELSKY ENTERPRISES
3932 N. SOUTHWEST AVE. BOX 135
CHICAGO, ILLINOIS 60638
(PLEASE ALLOW 4 WEEKS FOR DELIVERY)

**ALBANY WOMEN'S
MEDICAL CENTER**
SPECJALISTYCZNA OPIEKA
ZDROWOTNA DLA KOBIET oraz
ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Mocz u Cięż
• Porady Ciężowe
• Chirurgia Kosmetyczna
Dzwonić w Języku Polskim
Pytać o p. Halinę
725-0200 • 5086 N. Elston
Od Wtorku do Soboty: 8 Rano-4 Ppl.

Tragiczna "Gwiazdka" i Nowy Rok

Przemówienie prezesa ZNP i K.P.A. Alojzego Mazewskiego do narodu polskiego za pośrednictwem Radia Wolna Europa.

Tegoroczna gwiazdka i Nowy, 1982-gi Rok zbiegają się z tragicznym rozwojem wypadków w Polsce i ten fakt przyjmowany jest z głębokim przejęciem przez Kongres Polonii Amerykańskiej i przez Związek Narodowy Polski, w imieniu których przemawiam.

W tym okolicznościach tradycyjne i często zdawkowe życzenia tracą sens i znaczenie.

Na tegoroczne święta Bożego Narodzenia i na Nowy Rok w Polsce rzuca złowrogi cień komunistyczno-wojskowa dyktatura, która zarządziła stan wojenny, aby skuteczniej i w wielu wypadkach po bestialsku, zniszczyć i unicestwić wszelkie odruchy wolności w narodzie polskim.

Jak dla Was w Polsce, tak i dla Polonii Amerykańskiej i dla rządów Stanów Zjednoczonych, zaprowadzenie stanu wojennego było niespodzianym wstrząsem.

Naród amerykański przyjął ten fakt z odrazą, potępieniem i obrzydzeniem.

Dał temu świadectwo Prezydent Reagan w przemówieniu do narodu amerykańskiego w dniu 23-go grudnia.

Nie tylko w ostrych słowach potępił komunistyczno-militarną dyktaturę i zarządzenie stanu wojennego w Polsce,

nie tylko oskarżył Sowietów o popieranie bezprawia w Polsce, ale zerwał gospodarczą współpracę z reżymem warszawskim i ostrzegł Sowietów przed ekonomicznymi i politycznymi sankcjami, jakie sprzymierzeńcy NATO mogą zastosować.

Szczegółę tej historycznej mowy są Wam znane z audycji Radia Wolnej Europy.

Pragnę tu szerzej wyjaśnić jeden znamienity szczegół z przemówienia Prezydenta Reagana, szczegół, który stawia w świetle dziejów wzajemny szacunek i przyjaźń pomiędzy narodami amerykańskim i polskim.

Otóż Prezydent Reagan zaapelował, aby w wieczór wigilijny Amerykanie zapalili świeczki w oknach swoich mieszkań na znak moralnej i ideowej łączności z ruchem Solidarności w Polsce.

I zapłonęła świeczka w Białym Domu, a wraz z nią zapalono okienne świeczki w setkach tysięcy domów amerykańskich. Było to odruchowe pozdrowienie dla narodu polskiego, połączone z życzeniem i nadzieją, że czarna noc ucisku i prześladowań wnet rozjaśni światło sprawiedliwości i prawdy.

Naród amerykański zdaje sobie sprawę ze znaczenia wolności i ofiar, jakich ten ideał często wymaga. Amerykanie bowiem swą wolność i niepodległość wywalczyli i utrwaliли w osiemnastoletniej wojnie rewolucyjnej, która trwała od bitwy pod Lexington i Concord w dniu 19-go kwietnia 1775-go roku aż do zawarcia Pokoju Paryskiego w dniu 3-go września, 1783-go roku.

W tej wielkiej rewolucji w dziejach świata, rewolucji, która przyniosła trwałe i błogosławione skutki, udział Polaków symbolizowali generałowie Tadeusz Kościuszko i Kazimierz Pułaski.

I światło wigilijne w oknach domów rodzin amerykańskich przypominało nam o tych wspaniałych braterstwach i wspólnej służbie dla ideałów wolności, jakie łączą nasze narody od przeszło dwustu lat. Były to światła pocieszenia i nadziei w tych okrutnych dla narodu polskiego czasach. Nie pomniejszały one samej zgrozy, jaka za-

Odwołanie Balu Związku Lekarzy

Jeden z najbardziej eleganckich bali w Chicago, Bal Związku Lekarzy Polskich, który miał odbyć się 30 stycznia, został odwołany ze względu na obecną sytuację w Polsce.

Zarząd Związku Lekarzy reprezentuje pogląd, że w obecnej sytuacji, kiedy tysiące ludzi w Polsce cierpią głód i zimno w obozach koncentracyjnych, lub w więzieniach — nie jest do pomyślenia, aby ktoś szedł bawić się i tańczyć.

Nawet ci, którzy nie mają rodzin w Polsce, na pewno czują tak samo. Bal Związku Lekarzy Polskich odbędzie się w następnym roku, 29 stycznia, 1983.

Zarząd Związku Lekarzy Polskich

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

padła nad Polską, ale dały świadectwo temu, że Stany Zjednoczone i Zachód łączą się z narodem polskim w tych czasach kryzysów i prześladowań.

Zgrozę położenia pogłębiała ślepotą moskiewskich pachołków komunistyczno-militarnych, gdy zamknęli wszelką komunikację z zachodnim i wolnym światem. W tych warunkach, dochodziły nas i dochodzą wiadomości dostarczane przez nielicznych naczynych świadków, których dorywcze sprawozdania przedstawiają obraz zgrozy.

Mimo drakońskiej cenzury, świat zachodni wie o mordowaniu górników w obrębie katowickim, o nie-ludzkim traktowaniu więźniów bezprawnie aresztowanych i trzymanych w nieludzkich warunkach. Wobec tych wieści, wstrząśnięta Polonia Amerykańska nie była i nie jest bezradna.

Na krótko przed Bożym Narodzeniem, bo 22-go grudnia, delegacja Kongresu Polonii, złożona ze mnie, z wiceprezeski Heleny Zielińskiej i skarbnika Józefa Drobota, odbyła konferencję z Prezydentem Reaganem w Białym Domu. Podczas omawiania tragicznej sytuacji w Polsce, wysunęliśmy plan, aby przymierze Północno Atlantyczne — NATO ujawniło sankcje, jakie zastosuje przeciw Sowietom w razie ich najazdu na Polskę.

Polecaliśmy również skojzarzenie transponderów Radia Wolnej Europy i Głosu Ameryki, aby uzyskać silniejszą transmisję, które przełamują zagłuszanie ich w Polsce i w Sowietach.

Wysunęliśmy również plan, aby wobec coraz częstszych oskarżeń o nie-ludzkie traktowanie więźniów Solidarności w Polsce, Międzynarodowy Czerwony Krzyż wyłonił Komisję dla zbadania tej sprawy.

Oczywiście, naciski i zabiegi o zwolnienie Lecha Wałęsy, którego los jest dotąd nieznan, były wśród naszych poleceń.

Polonia Amerykańska ze swej strony, przez Fundację Dobroczynności Kongresu Polonii Amerykańskiej i przy współpracy Episkopatu Polskiego, będzie nadal rozwijała ratunek i pomoc w dostawie żywności i lekarstw, o ile komunistyczno-wojskowe samoderżawie nie unicestwi naszej akcji. Jako zbiorowe ciało Amerykanów polskiego pochodzenia i jako ważny czynnik składowy narodu amerykańskiego, Polonia nasza przez Kongres Polonii Amerykańskiej będzie nadal żądała natychmiastowego zniesienia stanu wojennego w Polsce, zwolnienia lub prawnego i szybkiego postawienia w sądzie członków i działaczy Solidarności bezprawnie i po barbarzyńsku aresztowanych. To, oczywiście, obejmuje żądanie natychmiastowego zwolnienia Lecha Wałęsy, jako przywódcę Solidarności.

W tych dniach zgrozy, jakie za zachętą i poparciem Sowietów nawiedziły Polskę, widzimy przebytej nadziei w tym, że Wielki Syn Narodu, Papież Jan Paweł II z głębokim przejęciem ocenia rozwój wypadków w Polsce, stwierdza, że walka o poszanowanie praw ludzkich i godności człowieka jest uzasadniona i wysłał do Polski wysoko postawionych dygnitarzy Kościoła, którzy może przynajmniej rolę rozjemców, albo znajdą środki do rozwiązania zawiłych i ciężkich kryzysów.

Tak więc, w tym okresie gwiazdkowym i na progu Nowego Roku pragnę Wam oświadczyć, że Polonia Amerykańska dzieli Wasze troski, jest świadoma niedostatków i krzywd, i uczyni wszystko co jest w jej mocy, aby Polsce i narodowi zapewnić lepszą i spokojniejszą przyszłość.

Wielki poeta Jan Kasprzowicz wołał swego czasu: —

"Błogosławieni, którzy w czasie gromów nie utracili równowagi ducha!"

Niechżeś to wezwane będzie gwiazdą przewodnią, która wyprowadzi naród z dna kryzysów ku zorzom lepszej przyszłości.

A tym, którzy w ślepym służalstwie dla interesów sowieckich, gnębili dziś naród polski i usiłują go sprowadzić do roli niewolników systemu komunistycznego, warto przypomnieć sprostowanie świętego Pawła: — Ducha nie gascie!

Dzisiejsza tyrania komunistyczno-wojskowa w Polsce nie jest pierwszym zamachem na wolność człowieka. Dzieje nam wskazują, że ci którzy usiłowali gasić ducha w swoich narodach, zawsze kończyli jako pogardzane karły. Albowiem duch i wolność są darami bożymi, których nie unicestwi ślepotą samozwańców tyranów.

Z Otwarcia Wystawy Polskiej Sztuki Ludowej

w Centrum Kultury Chicagowskiej Biblioteki Publicznej



Na uroczystości otwarcia wystawy polskiej sztuki ludowej w Centrum Kultury przy Chicagowskiej Bibliotece Publicznej obecni byli: (od lewej) — Leonard Kosiński — wiceprezes banku Talman Savings and Loan Association, Lee Phillips — znana dziennikarka telewizyjna z kanału CBS-TV, biskup Alfred Abramowicz, Melanie Kluczyński — przewodnicząca komitetu wystawy, sędzia Tomasz E. Kluczyński, emerytowany sędzia Najwyższego Sądu Stanowego.

(foto. Phil Moloitis)



Moment otwarcia wystawy. Kuratorem eksponatów polskich jest Walter Chrusciński. Przedstawia go Victor J. Danilow — prezes Chicago Council of Fine Arts. Wystawa pt. "Polish Folk Art: A Living Tradition" obejmuje ponad 150 przedmiotów reprezentujących sztukę ludową różnych regionów Polski. Można ją nadal zwiedzać.

(foto. Phil Moloitis)

Informacja w Sprawie Pomocy Charytatywnej

Poniższą notatkę otrzymaliśmy z Konsulatu Gen. PRL w Chicago. Podajemy ją, ponieważ zawarte w niej informacje budzą powszechne zainteresowanie Polonii.

Konsulat Generalny PRL w Chicago uprzejmie informuje, iż stan wojenny nie spowodował zmian w zasadach rozdziału pomocy charytatywnej z zagranicy. Bez zmian działa komisja d/s zagranicznych dostaw socjalnych pod przewodnictwem wicepremiera J. Ozdowskiego. Aktualnie głównymi adresatami darów są Komisja Charytatywna Episkopatu Polski i Polski Czerwony Krzyż. W związku z zawieszeniem działalności NSZZ "Solidarność" transporty adresowane dla tej organizacji przekazywane są służbie zdrowia.

W województwach rozdział pomocy koordynują lekarze wojewódzcy. Przesyłki kierowane na "Bank

"Oplatek" Koła Nr. 31

Zarząd Koła przypomina członkom, że tradycyjny "Oplatek" odbędzie się w niedzielę, dnia 17 stycznia 1982 r., o godz. 2:30 w Sali Domu Komantanta, 3242 N. Pulaski Rd., na którym oczywiście przyjaciele i sympatycy Koła będą mile widziani. W programie artystycznym wezmą udział: P. Marta Walas — sopran, artysta Opery Śląskiej — Konstanty Wiśniowski; zapowiedzieli również swą obecność Państwo Konarscy — Ochotnicza Helenka (Nina Oleńska) i Ref. Ren. Spodziewamy się ponadto obecności na "Oplatku" znakomitego Gościa z Polski.

Zarząd Koła jest przekonany, że "Oplatek" w dniu 17 stycznia zgromadzi Członków i Przyjaciół naszego Koła wraz z rodzinami, aby dać wyraz solidarności z Narodem w jego walce o Prawa Ludzkie, poprawę warunków ekonomicznych i Wolność naszego Narodu.

Zarząd Koła

Klub Polskich Emerytów Kombatantów

Zebranie i "Oplatek" Klubu Polskich Emerytów Kombatantów odbędzie się dnia 14-go stycznia o godz. 12:00 w poł. (czwartek), w sali OO. Jezuitów, 4105 N. Avers Ave. Prosimy członkinie i członków o liczne przybycie.

M. Kmiecik — prezes
A. Tapkowski — sekretarz
T. Fiala — skarbnik

leków" "Solidarności," rozprowadzane są przez Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej do szpitali. Koszty transportu za pośrednictwem polskich przewoźników pokrywa nadal Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej.

Kontynuowana jest współpraca Ministerstwa Zdrowia z CARE i Catholic Relief Service. Obecnie prowadzone są rozmowy na temat rozszerzenia pomocy, która pozwoliłaby na dożywienie w przedszkolach i szkołach 1.2 mln dzieci.

KONSULAT GENERALNY PRL W CHICAGO

Spotkanie u Numizmatyków

Miesięczne zebranie Polsko-Amerykańskiego Towarzystwa Numizmatycznego w Chicago, pierwsze w nowym roku, odbędzie się w czwartek, 14 stycznia, o godzinie 7:30 wieczorem w budynku SPK — Koło 31, 3242 N. Pulaski Rd. (w sali na górze).

W czasie spotkania wieloletni prezes Polsko-Amerykańskiego Towarzystwa Numizmatycznego, Arthur Marquart wygłosi odczyt o monetach i medalach, wybitnych z okazji Powstania Styczniowego 1863 r. Prelekcja ilustrowana będzie przeźroczami.

Komunikat

Organizatorzy spotkania z Mirosławem Chojekim z "Solidarności" informują, że nie odbędzie się ono 15 b.m. z powodu wyjazdu jego do Europy.

Poinformujemy o późniejszym terminie spotkania z p. Chojekim, gdy zostanie ustalony.

Strajk Pracowników Kolejowych w Zimbabwie

Salisbury, Zimbabwie. (UPI) — Policja aresztowała co najmniej 70 strajkujących palaczy lokomotyw. Władze wystąpiły z groźbą, iż zamierzają podjąć ostre kroki wobec strajkujących.

Zróżdka dobrze poinformowane twierdzą, iż 30 strajkujących stanie przed sądem — w związku z oskarżeniem o naruszenie ustawy, która zakazuje zakłócania podstawowych czynności usługowych.

Strajk rozpoczął się w środę, gdy około 240 palaczy lokomotyw w mieście Bulawayo, porzuciło pracę na tle sporu o przyznanie wyższych zarobków.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Zaprzysiężenie Nowych Zarządów "Cicero Society" Gr. 825 i Gminy 55 ZNP

Już w najbliższy czwartek, 14 stycznia, o godz. 7:30 wieczorem, we własnym lokalu klubowym przy 3100 S. Laramie Ave., w Cicero, Illinois, odbędzie się uroczyste zebranie instalacyjne, na którym zostaną zaprzysiężone nowowybrane zarządy Grupy 825 "Cicero Society" i Gminy 55 Związku Narodowego Polskiego.

Na uroczystość zaproszono dyrektora ZNP Tadeusza Radosza, który odbierze przysięgę od członków Zarządów.

Oba zarządy zostały wybrane przez aklamację. W skład zarządu Grupy 825 "Cicero Society," weszli: Adam Tomaszewicz — prezes, Maria Chochola — wiceprezeska, Józef Jabłoński — wiceprezes, Maria Witczak — sekretarka prot., Tadeusz Jadach — sekretarz fin., Kazimierz Staszak — asystent sekr. fin. i skarbnik oraz Józef Calka — marszałek.

Zarząd Gminy 55 ZNP stanowią: Józef Calka — prezes, Maria Witczak — wiceprezeska, Walek Cebryński — wiceprezes, Louise Peszyński — sekretarka prot., Maria Chochola — sekr. fin. i skarbnik oraz Władysław Cygan — marszałek.

W czasie uroczystości instalacyjnej zostaną wręczone stypendia im. sp. Andrzeja Jadacha, byłego, długoletniego prezesa Grupy, siedmiu studentom członkom Grupy i Gminy. W tym

roku stypendia te otrzymają: Grace M. Andersohn, Susan Jabłoński, Gary Kowalski, Clay Kowalski, Robert Litoborski, Joyce Nelson i Sharon Nelson. Modzień ta, aby otrzymać powyższe stypendia musi się wykazać pomyślnymi wynikami w nauce i naturalnie zainteresowaniem pracą Grupy i Gminy.

Komitet organizacyjny instalacji przygotował również dla przybyłych loterię fantową, na której można będzie wygrać wartościowe fanty oraz obficie zaopatrzone bufet.

Przypominamy, że w tym roku Grupa 825 "Cicero Society" obchodzić będzie swój "Diamantowy Jubileusz." Z tej okazji w niedzielę, 31 stycznia, w kościele pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej w Cicero, zostanie odprawiona uroczysta Msza św., o godz. 9:15 rano, a w marcu odbędzie się bankiet.

Więcej szczegółów na temat 75-cio lecia Grupy prześlemy w następnych komunikatach. Radzimy jednak zamawiać bilety, ponieważ ilość miejsc na sali bankietowej jest ściśle ograniczona.

Tow. Nadwiślańskie Grupa 759 ZNP

Zawiadamiamy członków, że zebranie Tow. Nadwiślańskiego, Grupy 759 ZNP, odbędzie się w środę, 13 stycznia, o godz. 7:30 wieczorem w sali E. Moskala przy 5639 N. Milwaukee Ave.

Prosimy wszystkich członków o przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Jan Jurek — prezes

Zebranie Grupy 843 ZNP Tow. T. Kościuszki

Tow. Tadeusza Kościuszki, Gr. 843 ZNP, odbędzie swoje instalacyjne zebranie w środę, 13 stycznia br., w Domu Weterana pnr. 3024 N. Laramie Ave. Początek o godz. 8 wieczorem. Sekretarz finansowy Jan Kowalczyk będzie urzędował już od 7 wieczorem. Prosimy o możliwie jak najliczniejsze przybycie.

Józef Marolewski — prezes
Czesław M. Pawlak — sekr. prot.

H. Szymanowicz Na Instalacji Grupy 877 ZNP

Towarzystwo Tysiąc Walecznych, Grupa 877 ZNP, zawiadamia wszystkich członków, że posiedzenie instalacyjne odbędzie się w środę, 13 stycznia, o godz. 7:00 wiecz. w sali Placówki 90 SWAP przy 6005 W. Irving Park Rd. Sekretarz finansowy będzie urzędował od godz. 6:30.

Zarząd serdecznie zaprasza wszystkich, ponieważ będziemy mieli zaszczyt gościć wiceprezeskę Związku Narodowego Polskiego, Helenę Szymanowicz, która odbierze przysięgę od nowo-wybranego zarządu Grupy.

Tadeusz Wojnar — prezes
S. Krukar — sekr. prot.

Tow. Wolność Ludu Grupa 2742 ZNP

Towarzystwo Wolność Ludu, Gr. 2742 ZNP, będzie miało swe pierwsze posiedzenie w nowej sali posiedzeń, w niedzielę, 17 stycznia 1982 roku, o godzinie 1:30 po południu, w sali Parku Holstein, 2300 N. Oakley Ave., róg ulicy Palmer. Dzięki serdeczności kierownika Tima Czarneckiego będziemy mogli korzystać z sali na posiedzenia. Uprzejmie prosimy wszystkich członków o punktualne przybycie, prosimy zaprosić swych znajomych; po posiedzeniu skromne przyjęcie.

Osoby zalegające z opłaceniem podatku są proszone o uregulowanie zaletności. Zenon Ziółkowski — prezes
Mieczysław Stermiński — sekretarz

Dyrektor Emil Kolasa — Na Instalacji Tow. Wiara i Ojczyzna

W niedzielę, 17 stycznia, w sali SWAP, 6005 W. Irving Park, odbędzie się instalacyjne posiedzenie Tow. Wiara i Ojczyzna, Grupy 1474 ZNP. Dyrektor Emil Kolasa będzie odbierał przysięgę od nowo wybranego zarządu.

Podajemy do wiadomości, że zmieniłmy godzinę zebrania. Sala posiedzeń będzie czynna od godz. 2-giej.

Ażeby bufet instalacyjny był taki wspaniały jak w zeszłym roku, prosimy o pomoc członków, za co z góry dziękujemy. St. Jagielka — prez.
I. Szczech — koresp.

ADWOKAT

Mówiący Po Polsku

MAREK JASZCZUK

Sprawy Kryminalne
Przekroczenia Drogowe
Wypadki Przy Pracy

252-5477

2956 N. MILWAUKEE AVE.
Chicago, IL 60618

(Budynek Park National Bank
Milwaukee, Róg Central Park
— 1 Piętro)

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZECZYSTO
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00	

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) 30¢

POLISH DAILY ZGODA

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) 40¢

Polityka Zagraniczna U.S.A.

Prezydent Reagan w pierwszym roku swoich rządów skoncentrował swą uwagę na zagadnieniach ekonomicznych. W drugim roku, mimo recesji, dużego bezrobocia i większego niż przewidywano deficytu budżetowego, będzie musiał poświęcić więcej uwagi polityce zagranicznej. Zmuszają go do tego wydarzenia w Polsce oraz podminowanie Basenu Karaibskiego przez dywersję komunistyczną.

Kryzys w Polsce wykazał słabość NATO. Twarda postawa Stanów Zjednoczonych wobec Moskwy i reżymu Jaruzelskiego, który stworzył w Polsce warunki gorsze niż były za czasów okupacji niemieckiej podczas Drugiej Wojny Światowej, wykazała rozbicie Przymierza Atlantycznego, Władcy na Kremlu przekonali się, że NATO jest rzeczywistie "papierowym tygrysem", który dla ratowania swoich interesów handlowych z blokiem sowieckim, gotów jest poświęcić zasady, oraz ignorować lub nawet przeciwdziałać się polityce Stanów Zjednoczonych. Washington musi więc przeanalizować swoje stosunki z aliantami w Europie i oprzeć je na zasadach wzajemności.

Jeszcze pilniejszą sprawą od znalezienia nowych wytycznych polityki wobec Europy jest podjęcie kontrofensywy przeciw komunistom w najbliższym sąsiedztwie, w Ameryce Środkowej i Południowej. Jest to zadanie trudne, ponieważ w łonie rządu istnieją duże rozbieżności co do taktyki jaką należy zastosować.

Zarówno wśród doradców Prezydenta jak w Departamencie Stanu są zwolennicy rozwiązań "politycznych i ekonomicznych", oraz "wojskowych". Zwolennicy akcji "polityczno-ekonomicznej" są w zgodzie z aliantami w Europie oraz sferami liberalnymi na obydwu kontynentach. Przeciwi ich koncepcji przemawiają doświadczenia z Nikaragui, gdzie Stany Zjednoczone (za prez. Cartera) poparły koalicję walczącą z dyktaturą Somozy, pospieszyły zniszczyć krajowi z pomocą ekonomiczną (pożyczkami), ale mimo to komuniści wyeliminowali ugrupowania demokratyczne, przejmując władzę w swoje ręce.

Druga alternatywa — "konfrontacja militarna" ma również słabe strony. Jej przeciwnicy powołują się na Wietnam, jako odrażający przykład interwencji zbrojnej, która mimo ogromnych ofiar skończyła się katastrofą. Zwo-

lennicy odpowiadają, że nie chodzi o bezpośrednią interwencję zbrojną Stanów Zjednoczonych, lecz o poparcie koalicji sił antykomunistycznych, uzbrojenie ich armii i policji, oraz udzielanie pomocy ekonomicznej. Ta alternatywa budzi silne sprzeciwy aliantów w Europie, którzy w Salwadorze popierają rewolucjonistów walczących z rządem wspieranym przez Stany Zjednoczone. Alternatywa "wojskowa" budzi również silną opozycję w środowiskach liberalnych w Ameryce.

Rząd Stanów Zjednoczonych nie może czekać dłużej bezczynnie. Sytuacja w Gwatemali przypomina sytuację w Salwadorze, pogrążonym w wojnie domowej. Rozbudowa sił zbrojnych Nikaragui na skalę wielokrotnie przekraczającą potrzeby i możliwości, wskazuje, że ten kraj będzie wkrótce potężną bazą wypadową dla terrorystów komunistycznych i "armii wyzwolenia" sąsiednich krajów Ameryki Środkowej.

Ostatnio wzmożła się działalność terrorystów komunistycznych w Wenezueli, która jest ważnym dostawcą ropy naftowej do Stanów Zjednoczonych i innych krajów Basenu Karaibskiego. Największe zaniepokojenie budzi w Washingtonie sytuacja w Meksyku, również ważnym dostawcą ropy naftowej i sąsiadem Stanów Zjednoczonych, gdzie komuniści podnoszą głos, szczególnie w prowincjach pogranicznych. Zadanie ułatwia im bierność rządu, rzekomo "rewolucyjnego" (od przeszło 50 lat), który nie dostrzega niebezpieczeństwa dla siebie, flirtuje z Castro i patrzy przez palce na przemyt ludzi i broni przez terytorium Meksyku do Gwatemali.

Sytuacja na Bliskim Wschodzie również wymaga większej uwagi rządu. Rokowania izraelsko-egipskie w sprawie autonomii dla Palestyńczyków utknęły na martwym punkcie. Włączenie Wyżyny Golan do Izraela zaogniło i tak zapalną sytuację. Nadzieje na zastąpienie planu "Camp David" projektem Arabii Saudyjskiej rozwały się z powodu oporu Izraela i sprzeciwów radykalnych rządów arabskich. Washington musi zdobyć się na nowe podejście i zdecydowanie.

Stosunki z Japonią i Chinami również pogarszają się i wymagają większej uwagi.

Znakomite Wystąpienie "Tribune"

Chicagowska "Tribune" ogłosiła w piątkowym wydaniu artykuł redakcyjny, który zasługuje na wyjątkową uwagę przede wszystkim z tej racji, że w słowach surowych, ale jakże trafnych, krytykuje postawę europejskich sojuszników wobec tragedii Polski, jak też rozprawia się z ich nastawieniem w stosunku do polityki Washingtonu.

"Czy Stany Zjednoczone rzeczywiście potrzebują tych samolubnych, przekupnych sojuszników europejskich? Czy musimy poświęcać więcej naszych zasobów oraz ryzykować więcej żyć naszych synów, aby chronić ich (sojuszników) wolność? Czy są oni tego warci?"

Pytania te są wstępem artykułu, który słusznie wyraża powątpiewania, czy ze stanowiska amerykańskich interesów należy utrzymywać NATO. Trzeba bowiem wątpić, czy zachodni Europejczycy i Amerykanie podzielają te same wartości odnośnie politycznej wolności i odpowiedzialności, jaka z tym wiąże się. Są też poważne wątpliwości czy Europa Zachodnia docenia obecnie olbrzymie poświęcenia Amerykanów w dwóch wojnach światowych, Plan Marshalla oraz stałe utrzymywanie pół miliona żołnierzy i dwóch wielkich flot morskich dla obrony Europy.

Artykuł "Tribune" wskazuje przykładowo, jaką postawę zajęli ostatnio ministrowie Wspólnego Rynku, gdy obradowali w Brukseli. "Ci ugrzecznieni, arogancyjny dyplomaci ogłosili światu z zimną krwią, że chociaż nie mogli dojść do porozumienia co do inspiracji przez Sowietów zamachem wojskowym w Polsce, to jednak nie nie robią, aby podkopywać amerykańskie sankcje gospodarcze przeciw Sowietom", wywodzi artykuł, uznając takie stanowisko za przejaw "znieczulonej nieuprzejmości" i "groteski".

Jeśli chodzi o Europę Zachodnią, pisze dalej "Tribune", Amerykanie mają powody, aby czuć się jak "frajerzy", jak "głupie pały". "Europejskie czynniki urzędowe z nawyku skłonne są do traktowania Amerykanów jak gromadę nieokrzesanych "cowboys", niezdolnych do zrozumienia pełnej subtelności i zawoilałości dyplomacji europejskiej. Następcy Talleyranda, Bismarcka i Disraeliego (także Petaina, Hitlera Chamberlaina) mówią nam, że nie wiemy jak

postępować z sowieckim kolosem. Jesteśmy mało subtelni i naiwni".

Przyjrzyjmy się jednak faktom, zaleca artykuł "Tribune". "Ci ludzie niedoścignionego wzoru w dyplomacji spowodowali dwukrotnie w tym stuleciu zepchnięcie Europy w taki bałagan, że wzywano Stany Zjednoczone na ratunek olbrzymimi nakładami bogactwa i krwi. Wzdłuż całej Europy, od plaż Normandii do Renu, we Flandrii, Brookwood i nad Sommą, spoczywały ciała pół miliona amerykańskich ofiar dwóch wojen światowych. Po pierwszej, w 1918 r., Amerykanie powrócili do swoich gospodarstw i fabryk, w naiwnym przekonaniu, że walczyli w wojnie, aby zakończyć wojnę. Ale zaledwie w dwa dziesięciolecia później sprytni dyplomaci Europy zrobili to samo. I znowu uratowała ich Forteca Ameryka".

Dalej artykuł "Tribune" omawia aktualną sytuację w Europie, szczególnie zaś sprawę odosobnionego nacisku Washingtonu na Sowietów. "Działając bez sojuszników, słyszy się w Europie, jak i w Stanach Zjednoczonych, wyraża się szkoda NATO". Polacy tego chcieli (co nastąpiło), gdyż gdy wystąpili z żądaniem wolności, nie patrzyli na mapę. Dlaczego chcą Polaków zabrać podstępnie podstawowych praw ludzkich ma szkodzić przyjemnym stosunkom handlowym z oprawcami?"

"Tribune" podkreśla, że Polska nie jest pierwszą ofiarą "sowieckiego buta" i nie będzie ostatnią. Przecież nie dla obrony Sowietów utrzymują w Europie Wschodniej 27,000 czołgów oraz budują każdego tygodnia stanowiska pocisków kierowanych SS-20. Nie istnieją żadne uzasadnione niebezpieczeństwo ze strony Zachodu, aby budować takie siły. Stąd też "Tribune" konkluduje:

"Sowiecka siła będzie używana dla wywierania wpływu na politykę Europy Zachodniej, jeśli sojusznicy uchylą się od zajęcia wspólnej przeciw niej postawy. Stany Zjednoczone zaś muszą zrobić co zrobić trzeba, aby nie zezwolić Europejczykom na kuszenie Sowietów do rozpoczęcia trzeciej wojny w Europie. W takiej wojnie, jeśli ona nastąpi, będzie mało nadziei na ratunek w ostatniej chwili ze strony Ameryki.

"Nie będzie na to czasu".

**INNI
PISZĄ:****Unieważnić Jałtę?**

WALL STREET JOURNAL. — Układ Jałtański, który podzielił Europę przed zakończeniem II Wojny Światowej, był od dawna źródłem gwałtownego sporu, wytwarzającego więcej żaru niż światła. Obecnie wobec sytuacji w Polsce, Zbigniew Brzeziński, doradca prez. Cartera, dla spraw bezpieczeństwa, jeden z rzadkich antyrosowelskich izolacjonistów, wystąpił z sugestią, aby Stany unieważniły porozumienia w 1945 r.

Takie unieważnienie byłoby oczywiście krokiem głównie symbolicznym. Symbole zaś nie powinny zastępować rzeczywistego działania, tego rodzaju jak zamknięcie dopływu zachodnich kredytów, które pomagają utrzymywać sowiecką gospodarkę i maszynę wojenną. Ale symbole też są użyteczne i stąd sugestia Brzezińskiego nie tylko zasługuje na wzięcie jej poważnie, ale też jest wiele powodów do jej zalecania.

Na Konferencji Jałtańskiej w lutym 1945 r. Roosevelt i Churchill wyraźnie zgodzili się na panowanie Sowietów w Europie Wschodniej wzajemnie za wartościowe, jak sądzili, ustępstwa Stana, wśród których było wejście Rosji do wojny przeciw Japonii oraz utworzenie Narodów Zjednoczonych. Stalin okazał się oczywiście lepszym poszukiwaczem dobrych interesów. Udzielił on niewielkiej, realnej pomocy przeciw Japonii oraz potrafił przekonać aliantów do przyjęcia formuły głosowania w Narodach Zjednoczonych, która zredukowała to ciało do łupiny orzecha.

Prawdą jest oczywiście, że czerwone armie już kontrolowały wiele obszarów Europy Wschodniej. Nie było realnych widoków, aby zmusić Sowietów bez wojny do oddania ich zdobyczy.

Ale to, co dzieje się obecnie w Polsce, jak działo się na Węgrzech w 1956 r. i w Czechosłowacji w 1968 r., wykazuje, że narody ujarzmione Europy Wschodniej nigdy nie przyjęły przetrwania w Jałcie. Powinny więc wreszcie wziąć pod poważną rozprawę ich przykład. Z wielu względów byłoby to właściwsze wśród wszystkich możliwych, naszych symbolicznych odpowiedzi na tragedię Polski.

Sowietów przecież okropnie pogwałciły Układy Jałtańskie, nie przeprowadzając wolnych wyborów w ujarzmionych państwach, jak to obiecały w komunikacie z Jałty. I chociaż Jałta mogła być w ówczesnym czasie uważana za akt "Realpolitik", nie jest oczywiście aktem "Realpolitik" odmawianie przyznania, że zmieniły się czasy i okoliczności czy też ignorowanie manifestacyjnych żądań wschodnich Europejczyków do wolności i niepodległości.

Sądzimy, że Polska, bardziej niż węgierskie i czeskie powstania, podkreśla dramatyczną i historyczną zmianę w sytuacji powojennej. Odprężenie wynikało z przesłanki o pewnych przypuszczeniach, wśród których było i to, że komunistyczne systemy były po najniższym ustabilizowane ekonomicznie i stąd skłonne do polepszania swojej politycznej wrogości. Ale sądzimy również, że Polska ujawniła oba te przypuszczenia jako nieprawdziwe.

Unieważnienie Jałty przygotowałooby drogę do pilnej i ważnej żywcio debaty na temat wniosków, wynikających z tej nieprawdy.

Wreszcie unieważnienie Jałty byłoby jasnym posłaniem do narodów Europy Wschodniej, że nie odpisaliśmy na straty ich aspiracji do lepszej przyszłości. Byłoby to i zwiastunem nadziei dla Europy Zachodniej, która uznawała odprężenie jako atrakcyjną część naturalnego zainteresowania Europejczykami poza "żelazną kurtyną".

Jak to wyraził Brzeziński, Jałta jest symbolem podziału i upadku Europy wobec dwóch supermocarstw. Powinnyśmy wykorzystać okazję, aby wyjaśnić wszystkim Europejczykom, że po prostu nie uważamy ich za pionki na szachownicy, które mogą być dzielone na "strefy wpływu".

Kandydaci na Senat

W kołach politycznych Kalifornii panuje przekonanie, że z kilku kandydatów na senatora z Partii Republikańskiej do prawyborów dotrże dwóch: "umiarkowany" Pete Wilson, obecnie mayor San Diego i konserwatysta Bary Godwater, Jr., syn senatora z Arizony i b. kandydata na prezydenta.

Obecnie wśród kandydatów znajduje się m. in. córka prez. Reagana Maureen Reagan, ale nie ma ona wielkich szans na uzyskanie kandydatury na senatora.

Ropa Naftowa w Teksasie

Pierwsze baryłki ropy naftowej wydobyto w Teksasie w 1901 r. Wkrótce potem Teksas zajął pierwsze miejsce w Stanach jako producent ropy naftowej. Wszystkie wielkie koncerny naftowe mają tam swoje tereny i rafinerie. Największa rafineria znajduje się w Baytown i należy do największego koncernu na świecie "Exxon". Rafineria przerabia 640,000 baryłek ropy dziennie.

Najwydajniejsze pole naftowe znajdują się w Friendswood. Eksploatację ropy rozpoczęto tam w 1937 roku. Od tego czasu wydobyto z niego przeszło 500 milionów baryłek ropy. Cztery lata temu osiągnięto wydobycie

70,000 baryłek ropy dziennie. Obecnie produkcja spadła do 16,000 baryłek dziennie. Dla utrzymania wydobycia na tym poziomie "Exxon" przeprowadza ciągłe nowe wiercenia i buduje nowe szyby na polu zajmującym 4,300 akrów. W ub. roku (1981) zbudowano tu 14 nowych szybów, kosztem \$700,000 każdy.

"Texaco" i "Gulf" mają rafinerie w Port Arthur; "Dow" Chemical Co. ma wielkie zakłady w Freeport. Spadek wydobycia ropy w Teksasie, czego szyby na polu zajmującym 4,300 akrów, zmusza koncerny naftowe do importowania ropy, 65 proc. ropy przerabiającej przez rafinerie w Baytown pochodzącej z Bliskiego Wschodu.

Maszerujące Matki Argentyńskie

Co czwartek po południu niewielka grupa kobiet zbiera się na placu przed pałacem prezydenckim w Buenos Aires, pod uważnym okiem policji, nie mającej pretekstu do interwencji. Przez pół godziny kobiety te okracają plac w milczeniu. Słychać tylko odgłos ich kroków. Od czasu do czasu składają podanie do rządu, który nie reaguje.

Te kobiety, zwane "matkami z Plaza del Mayo", albo złośliwie "zwariowanymi matkami", są wierne swemu celowi; jest nim milczące domaganie się odszukania ich potomstwa, zaginionego bez śladu w fali terrorku przejęciu władzy od Perona. Liczba zaginionych jest nieustalona: waha się od 6.000 do 24.000, a i te obliczenia są podobno mocno przesadzone. Wido-

cznie wielu z zaginionych żyje już tylko w wyobraźni matek. Większość była uprowadzona przez agentów w cywilu, powołujących się na przynależność do argentyńskiej służby bezpieczeństwa. Krócej i wymowniej: bezpieki. Morderstwa polityczne nie są już stosowane w dzisiejszej Argentynie, co nie przeszkadza, że kraj kipi i burzy się nieustannie.

Matki wierzą wytrwale, że ich zaginione potomstwo jest gdzieś przy życiu. Wśród zamieszek, katastrof, inflacji, zmian i przewrotów, matki nie tracą cierpliwości, ani nadziei. Żyją w świecie duchów. Jak bezcielesne istoty krążą w milczeniu, przeżywając swoją krzywdę.

Listy Do Redakcji

Anonimowych listów nie umieszczamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

To Nie Moja Robota!

W mojej pracy społecznej i literackiej (dość poważnie zaawansowanej w latach) miałem okresy radości i smutku, okresy sukcesów i niepowodzeń, ale zawsze w każdej działalności wkładałem cały mój entuzjazm i serce. Nie umiałem i nie chciałem być hipokrytą. Mam za sobą oceny krytyczne pozytywne i obiektywne, rzadziej złośliwe i tendencyjne. Nigdy dotąd nie występowałem w roli własnego obrońcy, bo nie trzeba było. Na zarzuty, które rodziły się w plotkarskim świecie, z zasady nie odpowiadałem. Warchołom nigdy nie stawiałem czoła, pyskaczom nie dawałem odpowiedzi, ale dziś muszę zaprotestować: to nie moja robota!

Parę miesięcy temu otrzymałem trzy listy: dwa z "nazwiskami," których nie znajdziesz nawet w chicagowskiej książce telefonicznej, trzeci o "przyjaciela" (bo tak się podpisał), który mnie (może za bardzo) chwalił. Nie wiem, czy to była zgarna akcja, czy przypadek. Zostawiam więc te chwały pod moim adresem na boku. Myślałem, że zrobię to samo z dwoma pierwszymi listami. . . . Po wielu dumaniach doszedłem do wniosku, że pewne choroby społeczne trzeba zwalczać, tępić, bo inaczej zginiemy w zakłamanym społeczeństwie.

Długo tak długo zwlekałem z tą odpowiedzią tchórzliwym "zwyrtać" Chodzi bowiem o moją ojczyznę małą (Hiszpanie nazywają tę ojczyznę "patria chica") — o Podhalan. Urodziłem się tylko kilka kilometrów od chatki, w której urodził się Orkan. Jako młody studenta widziałem nie jeden raz naszego "dumaca" w Mszańce Dolnej, skąd nieraz na nogach szedł do swojej Poręby. Z jego matką łączyła mnie sąsiedzka przyjaźń (nie będę wspominał artykułów i audycji radiowych związanych z tą podhalańsko-górczańską miłością) — krótko: nie chciałem mówić o tej mojej małej ojczyźnie i o jej ludziach z przekąsem, nie chciałem nikogo krytykować, a już nie moja intencja jest zwađa i obraza. Wspominałem listy wyprowadzające mnie z podhalańskiego rajku i kawały powieść: to nie moja robota!

Ale do rzeczy: we wrześniu tego roku miał miejsce 18 sejm Związku Podhalan w Ameryce. I w Chicago. I jak zawsze z tej okazji zarząd organizacji wydaje "Pamiętnik." Więc i tym razem ukazał się pamiętnik. Nie w tym nowym, nie w tym złego. Jaki ten ostatni, z osiemnastego sejm, pamiętnik jest — to już nie moja sprawa. Niech o tym mówią inni. Ja chcę powiedzieć (już trzeci raz): to nie moja robota. Dlaczego? Bo właśnie te dwa, czy może trzy listy posadzają mnie — złośliwie, czy może z premedytacją — o autorstwo tego "pamiętnika" i zarczują mi, że: "zrobił pan najgorszy pamiętnik w historii Związku Podhalan," że "cała robota jest niechlujna," że "pamiętnik ma więcej, jak 300 błędów," że "z małych zrobił pan wielkich działaczy i patryjotów" itd., itd. (Podkreślenia

moje, błędy nie moje, to cytaty z owych listów). Zarzuty nie kończą się na powyższych przykładach. Nieprzychylni "zwyrtać" wymieniają taki lapsus: "Memorial Day . . . jest świętem bardzo poważnym, symbolizującym wolność amerykańskiej ziemi" i słuszenie powiadają, że każde dziecko (nawet góralskie) wie, że to święto umarłych.

Na koniec zarzut bardzo prawdziwy, że "on nie umie pisać dobrze po polsku." Nie będę wymieniał dalszych grzechów, których, nie popełniłem, bo nie ja pisałem, nie ja korygowałem i ja nic nie miałem do czynienia z tym pamiętnikiem 18-go sejm Podhalan w Chicago. I bardzo mi przykro i naprawdę smutno mi, że "jedni śmieją się z tego pamiętnika, inni protestują" (to także cytaty z jednego listu), bo jako Podhalanin chciałbym, aby każda impreza i każde słowo drukowane przynosiło hyr naszej organizacji. Nie będę krytykował, ani wymieniał nazwisk tych, którzy w tym pamiętniku figurują, jako odpowiedzialni za to wszystko, co mnie zarczują wspomniani pisarczykowie, powiem tylko to, że albo nie czytali owego pamiętnika, albo celowo starają się obarczyć mnie odpowiedzialnością za ten niechlubny wyciecz, by w nieudolny sposób ratować winnych.

Przeczytajcie panowie "zwyrtać" raz jeszcze ten "najgorszy" pamiętnik, poszukajcie, a znajdziecie nazwiska tych, co to zrobili. Nie liczyłem błędów drukarskich, ni błędów ortograficznych i gramatycznych, i nie wiem, czy ich jest więcej jak trzysta — to nie moja sprawa. Wiem, że było sporo protestów od osób żyjących z powodu błędów w nazwiskach. No, tak, ale co ma zrobić góralski poeta już nieżyjący, którego nazwisko zostało aż trzy razy zmienione i w każdym był inny błąd. A jeśli mowa o nazwiskach, to jeden raz oberwało się nawet naszemu Papieżowi.

Nie zarczujcie mi, drodzy zwyrtać, takich błędów jak: "pruba," "grópa," "chórow," "defiladowali," czy "wzbic się na wyrzyni" (to ostatnie nie pochodzi od "wyrzynać"), bo to nie moja robota! To nie ja napisałem o zamachu na Papieża: "po tragicznym wydarzeniu zbrodniczych wystrzałów na życie" . . . i dalej, że "urodziny zbiegały się z tragicznym zamachem" . . . i wiele innych majstersztyków nie-górczskich i bardzo niezgodnych z polską gramatyką i składnią. Wielka szkoda, że tak się stało, a jeszcze gorzej, że odpowiedzialność za to zwała się na innych (świadomie lub nie). Najgorsze jednak to, że zasłużonej organizacji sławy ten pamiętnik nie przynosi; organizacja, dla której i ja coś kiedyś zrobiłem, choć niektórzy przemilczają to dyskretnie. To ostatnie nawet mi się podoba, ale przeplatanie mnie do stanowczego veto: to nie moja robota!

Julian Szyalik Dobrowolski

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

WŁADYSŁAW KOZAKIEWICZ ZMIENIA TRENERA

Władysław Kozakiewicz, słynny polski rekordzista świata w skoku o tyczce i mistrz olimpijski, rozstaje się ze swym długoletnim trenerem — Ryszardem Tomaszewskim z którym współpracował przez osiem lat. Kozakiewicz przeniósł się ostatnio na Wybrzeże, gdzie przebywa jego rodzina. Jego nowym trenerem będzie jego rodzony brat — Edward, który także skończył Akademię Wychowania Fizycznego. W każdym razie Wł. Kozakiewicz nie wycofuje się z czynnego życia sportowego.

TABELA NAJLEPSZYCH WYNIKÓW W LEKKIEJ ATLETYCE

Poniżej podajemy najlepsze wyniki lekkoatletyczne mężczyzn uzyskane w roku 1981. Dla uniknięcia nieporozumień wyjaśniamy, że po nazwie konkurencji podajemy w nawiasie najpierw rekord świata, następnie rekord Polski, datę i miejsce, gdzie wynik uzyskano. Podajemy (za Dz. Polskim) tylko pierwsze miejsca Polaka, jeśli znajduje się w pierwszej dziesiątce.

100 m (9.95 i 10.16). Carlton Lewis (USA) uzyskał 10 sek. w dniu 16 maja w Dallas, Texas.

200 m (19.72 i 20.24). James Sanford (USA) — 20.20 sek. w dniu 10 maja w Westwood.

400 m (43.86 i 45.36). Bert Cameron (Jamajka) 44.58 sek., dnia 6 czerwca w Baton Rouge, Louisiana.

800 m (1:41.72 i 1:45.4), Sebastian Coe (W. Brytania) — 1:41.72 dnia 10 czerwca we Florencji, Włochy.

1,500 (3:31 i 3:36.2). Steve Overt (W. Brytania) dnia 29 lipca w Budapeszcie, Węgry.

5,000 m (13:06.20 i 13:17.8). Henry Rono (Kenia) — 13:06, 20 dnia 13 września w Narwiku, Norwegia.

10,000 m (27:22.4 i 27:53.6). Fernando Mamede (Portugalia) — 27:27,7 min. dnia 30 maja w Lizbonie.

3,000 m pl. (8:05.4 i 8:09.2). Ma-

rianno Scartezzini (Włochy) — 8:13,32 min. dnia 16 sierpnia w Zagrzebiu, Jugosławia. Drugie miejsce zajmuje Mamiński (Polska) — 8:16,66 min.

110 m płotki (12.93 i 13.53 sek.). Renaldo Nehemiah (USA) — 12.93 sek. dnia 19 sierpnia w Zurychu, Szwajcaria.

400 m ppl. (47.13 i 49.69 sek.). Edwin Moses (USA) — 47.13 sek. dnia 14 lipca w Lozannie, Szwajcaria.

Sztafeta 4 x 100 m (38.03 i 38.33 sek.) pierwsze miejsce zajmuje Polska — dnia 15 sierpnia 38,66 w Zagrzebiu, Jugosławia.

Sztafeta 4 x 400 m (2:56.1 i 3:00.5) pierwsze miejsce zajmują Stany Zjednoczone — 2:59.12 dnia 6 września w Rzymie.

POWIĘKSZONY PKOI.

Do Polskiego Komitetu Olimpijskiego przystąpiło ostatnio 5 nowych członków: Polski Związek Tenisowy, "Ogniw", Muzeum Sportu, Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej i Polski Związek Rugby.

TURNIEJ BOKSERSKI IM. FELIKSA STAMMA

W Warszawie zakończył się ostatnio Turniej Bokserski im. Feliksa Stamma. Wyniki finałowe od wagi papierowej do superciężkiej.

H. Pieleśiak (Polska) — J. Rosario (USA) 5:0. Zb. Raubo (P) — B. Maczuga (P) 5:0. S. Zapart (P) — B. Gray (USA) 3:2. E. Morera (Kuba) — F. Rauschnig (NRD) 3:2.

R. Nowakowski (NRD) — J. Zagórski (P) przez przewagę wygrywa w II rundzie Nowakowski. R. Misiewicz (P) — C. Rose (USA) 3:2. D. Robinson (USA) — M. Rodríguez (Kuba) 5:0. A. Kozłowski (P) — R. Wandelt (NRD) 4:1. M. Grogan (USA) — H. Petrich (P) 4:1. P. Skrzecz (P) — K. Michałowski (P) 5:0. G. Skrzecz (P) — W. Clark (USA) 5:0. W. Thompson (USA) — L. Rybiński (P) w II rundzie przez k. o. wygrywa Amerykanin. W turnieju wzięło udział ponad 80 zawodników. Wiele walk — jak podaje depeza — stało na wysokim poziomie.

News From Around The Globe

Among those who catapulted the Chicago Sting to the NASL championship were six Germans: Granitz (ex-Hertha BSC Berlin), Hahn (ex-Uerdingen), Peter (ex-Dortmund), Steffenhagen (ex-Hamburg), the goalkeeper Ferner and coach Willy Roy, who was born in Germany.

In turn there are players in Germany, who have a tie to America via a GI father. Among these are Hamburg's Magath and Hartwig, also Kostedde, Gruber, Schenk and Rodekurth.

Juergen Roerber, formerly of Bayern Munich and player for the now defunct Calgary Boomers, has found via Chicago Sting a new home in England. Upon the recommendation of his former teammate Einar Aas, Roerber has been signed by Nottingham Forest. That club trades players as if they were values on the stock market. Kenny Burns was sold to Leeds United for \$760,000 and it looks as if Robertson will be next to leave.

Money does not seem to be a problem in England. Manchester United just set a new record by paying \$2,841,450 for defensive halfback Bryan Robson of West Bromwich. The former record was established in the transfer of Andy Gray from Aston Villa to Wolverhampton for \$2,652,000.

If England looks like the promised land, Qatar looks even better. The members of the Qatar Junior National Team each received a bonus of \$25,000 for their victory over Brazil, and \$50,000 for defeating England. We don't even want to think of what they would have gotten if they had won the final of the Youth World Championship in Australia, which they lost to West Germany by 4-0.

A great and respected manager, who often criticized the financial follies of his colleagues, recently passed away. Bill Shankly had built Liverpool, one of the most successful teams of the past decade, with little expense compared to the sums being spent at present. His coffin was carried by six of his former players: Kevin Keegan, Ian St. John, Emlyn Hughes, John Toshack, Ray Clemence and Ron Yeats.

It looks as if Italy's goalkeeper, Dino Zoff, will go on forever. At 39, he recently played his 95th game for Italy against Greece (1-1) and became the most capped player in Italian soccer history.

An equally unusual record was established by Olympique Marseilles. Although in the second division in France, the popular club was watched by 40,376 spectators in its game against Toulon. By comparison the greatest number of spectators in the first division that day in the top game between Bordeaux and St. Etienne was 25,448.

Popular clubs can afford to take chances. Thus Real Madrid signed English winger Laurie Cunningham to a new two-year contract. In itself that would not be surprising, except that Cunningham has been injured as much as he has played. His most recent operation concerned ligaments in the knee.

While Cunningham stays in Spain, Argentina's captain Daniel Passarella would like to play in England after the World Cup. His asking price: a "modest" one million dollars.

Women's soccer is progressing regularly in Europe. West Germany leads all other countries with 380,000 registered players, followed at a more or less respectable distance by Holland: 53,000; Sweden: 52,000; Denmark: 27,800; France: 20,000; Norway: 9,800; England: 7,000; East Germany: 5,250; Italy: 3,500; Hungary: 3,000; Belgium: 3,000; Finland: 2,750; Switzerland: 2,500; Eire: 2,100; Austria: 2,000; Portugal: 1,750 and Scotland: 1,600.

What is more, women's soccer draws spectators in Germany. The Cup Final, which saw SSG Bergisch Gladbach defeat TuS Woerrstadt by 5-0, was watched by 35,000 fans! And while Bulgaria has no organized women's league, the first international game between Akademik of Sofia and a provincial team, coupled with a game featuring the Bulgarian selection and the Goetborg women's team, drew over 10,000 spectators, far more than the men's team ever attracts! There may be a revolution in the making, even in Eastern Europe.

It's betting time again. British bookmakers are giving odds on who will win the 1982 World Cup. Favorite is Brazil at 3:1; host country Spain and European champions West Germany are offered each at 6:1; defending world champions Argentina rate a mere 8:1; while England sounds like a bargain at 10:1.

"Niech Mordercy Nie Stroją Się w Szaty Zbawców"

B. Ambasador Rurarz Prostuje Kłamstwa Propagandy Komunistycznej

nadzieje, że kiedyś uda nam się zmie-

nić to wszystko.
Dzień taki nawet wydawało się wreszcie zamajaczył na horyzoncie. Była nim tała strąków przechodząca przez Polskę w lipcu i sierpniu 1980 r. W rezultacie tej fali, nowe i naprawdę niezależne związki zawodowe, znane jako "Solidarność" narodziły się. Nigdy przedtem nie takiego nie miało miejsca ani w Polsce, ani gdzieindziej w Europie Wschodniej. Sam fakt, że powstała "Solidarność" był sam w sobie o historycznym znaczeniu i wykraczającym poza granice Polski.

Przyczyny prowadzące do tego powsta-

stania były różne.

System społeczno-ekonomiczny Pol-



B. amb. Zdzisław Rurarz

ski, oparty o niby to "socjalizm", jest niczym innym, jak niebotyczną biurokracją, brakiem koncepcji i elementarnych zasad zarządzania, nie mówiąc już o bardziej filozoficznym, ogólnym założeniu, które najmniej nastawione było na zaspokajanie potrzeb jednostki ludzkiej.

Nic dziwnego więc, że system taki był nienawidzony przez przytłaczającą większość narodu. A kiedy nadarzyła się po temu okazja, to ta większość przyczyniła się do narodzin wspomnianej "Solidarności".

Okoliczności towarzyszące temu wydarzeniu mogą być jeszcze długo dyskutowane. Ja sam miałbym wiele do powiedzenia na ten temat, ale może nie w tej chwili ze względu na brak czasu.

Od samego początku było oczywiste, że "Solidarność", która narodziła się jako prawdziwie masowy polski ruch raczej, niż związek zawodowy — nie mogła mieć miejsca w rzekomo ludowej Polsce.

Wiem z pewnych źródeł, że ZSRR od samego początku nie uznawał istnienia Solidarności i naciskał na władze PRL, aby te doprowadziły do stanu sprzed lipca 1980 r., a więc nawet do stanu sprzed powstania "Solidarności". Wła-

ściwie, gdy każdy przejmował się możliwością interwencji z zewnątrz, tak naprawdę, Polsce groziła właśnie interwencja od wewnątrz, która zresztą zaczęła się przygotowywać w skrytości. Muszę dodać, że ta perfidna gra poszła jeszcze dalej.

Otóż ośobiście byłem zainteresowany listem Kremla z 5 czerwca do KC PZPR. Tak się stało, że wkrótce potem byłem w Moskwie. Moje zaintrygowanie sprawą nawet wzrosło. Przylatując do Warszawy z Moskwy dowiedziałem się, że to nasi generałowie rzucili wyzwanie Moskwie w związku z listem.

Rozmawiając z Kanią i Jaruzelskim chciałem jakoś dotrzeć do prawdy. Obaj unikali wyraźnie wypowiedziania się w tej sprawie. Zacząłem więc podejrzewać, że coś jest tu nie tak. Chciałbym dodać, że podobne podejrzewania słyszałem od innych. To znaczy, że cała sprawa była zrzecznie ukartowaną grą.

I pomogła ona rzeczywiście przedstawianiu Kani, a jeszcze bardziej Jaruzelskiego, jako prawdziwych patriotów. Obaj zostali olbrzymią większością głosów, a zwłaszcza Jaruzelski, wybrani na lipcowym Zjeździe PZPR do nowego KC i obaj cieszyli się w jego trakcie największą popularnością.

A sam zjazd chętnie studiował ich wskazówki co do składu samego KC. I tak KC, jak nigdy przedtem, ob-sadzony został dużą ilością wojskowych i w ogóle twarogłowymi.

Chytra gra odegrana przez wspomniany list — zaowocowała. I nawet niewątpliwie demokratyczne wybory do KC nie spowodowały wyboru skrzydła liberalnego, poza wyjątkami, do najwyższych władz partyjnych.

Był to zły omen.

(Ciąg dalszy jutro)

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

J.P.

Na Intencję Narodu Polskiego Nabożeństwo w Katedrze Św. Jana w Cleveland, Ohio

Cleveland, Ohio (Inf. wł.) — W sobotę, 26 grudnia 1981 r., o godz. 10:30 przed południem, ks. biskup Antoni Pilla odprawił Solenną Mszę św. w Katedrze na intencję Narodu Polskiego i "Solidarności".

Inicjatywa odprawienia tej Mszy św., wyszła od ks. Biskupa, który powiadomił o tym ks. prałata Kazimierza Ciołka i prosił o udział Polonii w nabożeństwie.

Ks. prałat Ciołek powiadomił z kolei prezesa Wydziału K.P.A. na Ohio J. Ptaka i prosił o zawiadomienie Polonii w Cleveland. Przy pomocy radia WERE, The Cleveland Press i telefonów Polonia i inni mieszkańcy miasta zostali powiadomieni.

Ks. biskup Pilla celebrował Mszę św. w asyście 16 polskich księży z biskupem Gilbertem Sheldon (polskiego pochodzenia), ks. prałatem Kazimierzem Ciołkiem i ks. prałatem Edmundem Mondzelewskim na czele. Biskup Pilla w kazaniu podkreślił prawo człowieka do stanowienia o własnej godności oraz do umiłowania Wiary. Ks. J. Ciołek, brat ks. Prałata, mówił po polsku i pięknie podkreślił wielką zasługę rodziców w kultowaniu polskiej mowy, przywiązania do tradycji i przestrzeganiu Praw Bożych.

Ks. Julian Stokowski, wikary parafii św. Jana Kantego, odmówił krótką modlitwę po polsku. Czytanie lekcji po angielsku powierzono R. Jabłońskiemu, prezesowi Zjednoczenia Polaków w Ameryce.

Dary Boże do ołtarza podali: prezes K.P.A. na stan Ohio J. Ptak, wiceprezes W. Nagórny, k-nt Placówki 152

Na zakończenie trzeba dodać, że Kenneth Piechowski, pierwszy i jedyny polski diakon Diecezji Cleveland, niósł obraz Matki Boskiej Częstochowskiej w czasie procesji przed rozpoczęciem nabożeństwa.

J.P.

“Zima Stulecia” Skula Amerykę

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

dobrnięciem do płonących budynków i z wyciągnięciem z zamrażniętych zbiorników wody.

Pogoda stanowiła bezpośrednią przyczynę śmierci 17 osób; 6 w Minnesocie, 4 w Illinois, 3 w Michigan, 2 w Iowa; 1 w Wisconsin i 1 w Ohio. Ludzie ginęli w pożarach, wypadkach samochodowych, zamarzali. Na lotnisku O'Hare w Chicago temperatura doszła wczoraj do -26 stopni F, razem z tzw. współczynnikiem chłodu wiatru temperatura wynosiła -80 stopni. Na głębokim południu kraju, temperatury dochodziły do zera stopni F, w północnej Georgii do kilkunastu stopni w górach Teksasu.

Gubernator Alabamy, Fob James wydał rozkaz otwarcia składów Gwardii Narodowej w północnej i centralnej części stanu dla ludzi zmuszonych fatalnymi warunkami atmosferycznymi do poszukiwania schronienia poza własnymi domami i dla turystów zatrzymanych na drogach.

W Big Falls, Minn. w miasteczku oddalonym od Kanady o 40 mil, temperatura spadła do 30 stopni F, wraz z wichurami, które dochodziły do 40 mil na godzinę, współczynnik zimna wyniósł -100 stopni.

W powiecie Houhgtton, Mich., gdzie miały miejsce obfite opady śniegu, miejscowe władze ogłosiły stan pogoty, zapowiadając, że zaczyna ubiegać się o pomoc stanową na “odkopenie się” ze śniegu. Zawieje śnieżne zredukowały do zera widoczność na drogach zachodniego Michigan.

Zamknięto drogę nr 94, na odcinku od Kalamazoo do granicy ze stanem Indiana. Dotychczas nie wyciągnięto z zasp śnieżnych pogrzebanych w nich samochodów.

Władze nowojorskie odbierały ponad 700 telefonów na godzinę od mieszkańców skarżących się na brak ciepłej wody i niedostateczne ogrzewanie mieszkań.

Na Florydzie, właściciele sadów cytrusowych rozstawili wśród drzew grzejniki, by nie dopuścić do zamar-

znięcia pomarańczy i grejfrutów. Dotychczas temperatura utrzymywała się tam powyżej stopnia zamarzania. Meteorolodzy ostrzegają jednak, że wkrótce może ulec poważnemu pogorszeniu.

Rekordowo niskie temperatury zanotowano w Omaha (-23), Beckely, W. Va. (-13); Rochester, Minn. (-28); Waterloo, Ia (-27); Rockford, Il. i Sioux Falls, S. D. (-25); Lincoln, Neb. (-18); Indianapolis (-15); Sault Ste. Mich. (-36), Milwaukee (-25) i Chicago (-26) stopni Fahrenheita.

W Rocznicę Urodzin M. L. Kinga

Atlanta (UPI) — Mimo, że Kongres dotychczas nie wyznaczył dnia urodzin dr. Martina Luthera King, świętem narodowym, Jesse Jackson wezwał czarnych mieszkańców USA do obchodzenia tego dnia jako ich własnego “świętego” dnia.

King, który 15 stycznia obchodziłby 53 rocznicę urodzin, zginął z ręki zamachowca 4 kwietnia 1968 r. w Memphis.

W tym tygodniu przywódcy muryńskich ugrupowań organizują szereg uroczystości, konferencji i posiedzeń. Główne obchody będą miały miejsce w Atlancie. Kulminacyjnym punktem będzie przekazanie do użytku publicznego, kompleksu kulturalno-socjalnego w jednej z najuboższych dzielnic tego miasta.

W obchodach wezmą udział sen. Edward Kennedy (D.-Mass.) i były wiceprezydent Walter F. Mondale.

Lekarz Oskarżony o Sprzedaż Narkotyków

Lekarz psychiatra z Evanston został aresztowany i oskarżony o nielegalną sprzedaż narkotyków. Został on aresztowany w motelu. Posiadał akurat przy sobie 350 tabletek narkotyków, które pobierał na recepty wystawiane dla chorych na raka. W motelu był akurat umówiony z jedną kobietą, która była jego odbiorcą, a która nigdy nie była jego pacjentką.

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

przed zduszeniem.

Papież przypominał, że cały świat, szczególnie Europa i Ameryka, jest bardzo zaniepokojony wprowadzeniem stanu wojennego w Polsce, który przyniósł masowe gwałcenie podstawowych praw człowieka i narodu.

Według komentatorów środków masowego przekazu, wczorajsze przemówienie Ojca Św. do wiernych na Placu Św. Piotra, było najostrejszym potępieniem stanu wojennego w Polsce i metod zastosowanych przez juntę Jaruzelskiego.

Warszawa (UPI) — Radio Warszawskie podało w sobotę wiadomość o pierwszym od wprowadzenia stanu wojennego spotkaniu Prymasa Polski, arcybiskupa Józefa Glempa z Jaruzelskim, szefem junty, która wprowadziła stan wojenny w Polsce. Radio nie podało żadnych szczegółów z rozmowy, ale osre wystąpienie Ojca Św. w niedzielę (powyżej) uważa się za znak, że rozmowa Prymasa Polski z Jaruzelskim nie przyniosła pożądanych dla Kościoła i narodu rezultatów.

Prymas Polski w kazaniu wygłoszonym w kościele Augustianów powiedział, że wierni powinni odmawiać składania przysięgi lojalności, jeżeli jest sprzeczna z ich sumieniem. Nikt nie powinien ignorować swego sumienia, “mówię otwarcie”, powiedział Prymas Polski. Wzywając do spokoju, arcybiskup Glomp, nie wymieniając wojskowego komunistycznego reżymu powiedział, że Chrystus na krzyżu przebacza wszystkim swoim oprawcom, wszystkim, którzy Go biczowali i ukrzyżowali.

Władcy wojskowi zdają sobie sprawę z “niechęci” ludności. Zapowiadając otwarcie wyższych uczelni w lutym, władze ostrzegły młodzież przed demonstrowaniem lub strajkami, grożąc wydalaniem z uczelni. Rektorzy uczelni posiadających własne drukarnie są osobiście odpowiedzialni za wszystko, co wyjdzie spod prasy. Mają oni nadzorować pracę drukarni i dopilnować, ażeby nie były one używane przez podziemne komórki “Solidarności”.

W tym tygodniu ma zebrać się Centralny Komitet partii. Głównym zadaniem ma być odzyskanie władzy przez partię. Według kół zbliżonych do reżymu, przyszłość “Solidarności” zależy od wyniku walki wewnętrznej “twardogłowych” z “umiarkowanymi” członkami CK. Pierwsi chcą całkowitego zniszczenia “Solidarności”, i uniemożliwienia umów gdańskich z sierpnia 1980 r. Drudzy (umiarkowani) opowiadają się za odbudową

Wstrzymano Poszukiwania Ofiar Powodzi

Santa Cruz, Calif. (UPI) — Ekipy ratunkowe wstrzymały poszukiwania ofiar ubiegłotygodniowej burzy w obawie przed spadkiem ton naruszonego błota i gruzów, ze wzgór otaczających miasto.

Wycofano stamtąd ciężką maszynę, kiedy korpus inżynierski armii ostrzegł, że robotnikom grozi niebezpieczeństwo. Zanim to nastąpiło, wydobyto zwłoki 47-letniego Lestera E. Rumrill, 32-letniej Yvonne Rene Blount i 42-letniej Patricia Ann Nelson.

Przypuszcza się, że pod zwalami błota i gruzów znajduje się jeszcze 5 osób. W piątek, 50-letni Darrol Anderson, który ochotniczo przystąpił do poszukiwań, zginął, kiedy jego buldożer przewrócił się podczas oczyszczania drogi prowadzącej do zrujnowanego domu. W rejonie Love Creek, odór trupów był tak intensywny, że ekipy ratunkowe zmuszone były do noszenia masek na twarzach.

W poszukiwaniach pomagają im specjalnie trenowane psy. Z sąsiednich powiatów sprowadzono policję, by pomagała w ochronie opuszczonych domów przed złodziejami.

Zniszczenia domów mieszkalnych, budynków biznesowych i własności publicznej oszacowano w samej tylko Santa Cruz na \$100 mln. W całej Kalifornii straty wynoszą powyżej \$300 mln. Powódź uszkodziła poważnie przewody systemu wodnego, zmuszając do zamknięcia miejscowe restauracje, pralnie, bary, salony kosmetyczne itd.

W powiecie Santa Cruz zginęło 14 osób, a 150 innych odniosło obrażenia. 100 domów zostało zniszczonych z powierzchni ziemi, a 300 innych uległo częściowemu zniszczeniu. 500 ludzi pozostało bez dachu nad głową.

Papież Potępił Juntę Wojskową

“Solidarności”, ale pod kontrolą rządu wyłonionego przez partię.

Junta wojskowa zniósła cenzurę wiadomości nadawanych przez zagranicznych korespondentów, przywróciła komunikację ambasad ze swymi rządami i przywróciła komunikację telefoniczną wewnątrz miast oraz podróże w obrębie województw. Na podróże z jednego województwa do drugiego potrzeba specjalnego zezwolenia.

Polscy Uchodźcy w Austrii

(D.P.) — W Austrii znajduje się obecnie około 50.000 uchodźców z Polski. 22.000 zarejestrowało się jako uchodźcy, a reszta to “turyści”, którzy mieli zamiar powrócić do Polski. Dla uchodźców zorganizowano obozy, z których największym jest Treiskirchen, na południe od Wiednia. Stosunek do Polaków przed ogłoszeniem stanu wojennego pogarszał się, co znalazło wyraz w decyzji rządu austriackiego wprowadzenia wiz w celu ograniczenia swobody podróży, jaka do tej pory istniała między Polską, a Austrią.

Niezarejestrowani uchodźcy napotykały na trudności w znalezieniu pracy, mieszkania i odzieży. Z pomocą przychodzi im teraz władze austriackie, organizacje charytatywne oraz ofiarności przedsiębiorstw i osób prywatnych. Centralnym punktem pomocy jest kościół św. Krzyża w Wiedniu, gdzie zbierają się na niedzielne nabożeństwa tysiące Polaków. Ks. Nalkusz jest tam głównym organizatorem.

Rozmowy Chińsko- Amerykańskie

Pekin. (UPI) — Amerykański wysłannik John Holdridge prowadzi z przedstawicielami władz chińskich rozmowy. Przypuszczalnie chodzi o poinformowanie rządu chińskiego o decyzjach podjętych przez prezydenta Reagana odnośnie zakazu sprzedaży Tajwanowi nowoczesnych myśliwców odrzutowych.

Podłożem tej decyzji jest zajęcie przez Pekin bardziej zdecydowanego stanowiska wobec wydarzeń w Polsce.

Holdridge, który jest asystentem sekretarza stanu ds. wschodnio-azjatyckich, przybył tu w niedzielę bez zapowiedzi. Stoi on na czele delegacji, która odbyła w niedzielę trwające od dwóch do trzech godzin spotkanie z wiceministrem spraw zagr. Zhang Wenjin.

Zarówno władze amerykańskie jak chińskie odmówiły jakichkolwiek komentarzy na temat rozkładu zajęć Holdridge jak i jego przyjazdu.

Niezapowiedziana wizyta posła amerykańskiego, złożona została w momencie, gdy narasta coraz bardziej kryzys amerykańsko-chiński zaistniały na tle sprawy sprzedaży broni amerykańskiej Tajwanowi. Chiny uważają Tajwan (Formozę) za jedną ze swych własnych prowincji.

Rząd Reagana postanowił sprzedać Tajwanowi części zapasowe do różnego rodzaju broni na sumę \$97 mil.

Chiny podjęły odwet, ogłaszając szereg publicznych denuncjacji pod adresem Stanów Zjedn. Pekin oświadczył, że Amerykanie są “imperialistami” i “hegemonistami”.

W amerykańskim Dept. Stanu, rzecznik Rush Taylor oświadczył w Washingtonie, iż zagadnienie polskie “bez wątplenia będzie dyskutowane,” nie ujawnił jednakże bliższych komentarzy na ten temat.

Gangsterskie Porachunki

Filadelfia. (UPI) — Członek mafii filadelfijskiej, Frank “Chickie” Narducci, wracając z rozprawy wytoczonej mu z oskarżenia o szantaż, został śmiertelnie postrzelony przez nieznanego osobnika.

Narducci stanął w ławie oskarżonych wraz z siedmioma innymi przestępcami. Przynajmniej 5 innych osób, związanych z tą sprawą, wśród nich przywódca lokalnej mafii, Angelo Bruno, zostało zamordowanych jeszcze przed rozpoczęciem procesu.

Philip “Chicken man” Testa, uważany za następcę Bruno, zginął w 3 tygodnie po wysunięciu przeciw niemu oskarżenia.

Zwłoki Franka Narducci znaleziono na rogu ulicy w pobliżu jego domu, w niecałą godzinę po jego wyjściu z sądu.

Mogą Znów Wzrosnąć Opłaty Za Używanie Elektryczności

Commonwealth Edison zwróci się prawdopodobnie do Illinois Commerce Commission o pozwolenie na podniesienie dochodu rocznego z 600 mln do 800 mln. Niektórzy przedstawiciele Illinois Commerce Commission, przypuszczają, że w piątek nastąpi oficjalne wystąpienie przedstawicieli Commonwealth Edison, z prośbą o podniesienie dochodu. Oznaczałoby to tym samym wzrost opłat za używanie elektryczności przez konsumentów o 20 proc. Ale nowa podwyżka przeprowadzona by była w innym stylu.

1 lipca zeszłego roku Comm. Edison otrzymał pozwolenie na zwiększenie swojego dochodu do 503 mln rocznie. Nastąpiła wtedy podwyżka opłat elektryczności o 14,4 proc. W myśl tamtych podwyżek, opłaty za elektryczność dla typowego mieszkania, które zużywa miesięcznie 450 kilowatogodzin, wzrosły z 36 dolarów miesięcznie do 38,29 dol. A rachunek za prąd dla typowego domu 6-pokojowego, zużywającego przeciętnie 750 ki-

lowatogodzin wzrósł z 59,31 do 63,13 dol. miesięcznie. W obecnie planowanej podwyżce komisja musi zdecydować kiedy podwyżka może nastąpić. Prawdopodobnie nie osiągnie ona efektu przez najbliższe 11 miesięcy.

Commonwealth Edison jest największym stanowym zakładem użyteczności publicznej, który posiada około 3 mln użytkowników. Budowa atomowych elektrowni, które są bardzo kosztowne, jest zapewne przyczyną podwyżki, która ma nastąpić. Niektórzy obywatele odnoszą się bardzo krytycznie do tej sprawy, uważają że Edison buduje ich więcej niż potrzebuje, i kosztami budowy obciąża użytkowników.

Edison posiada w tej chwili 5 elektrowni, które są w budowie. Ogólnie suma budowy elektrowni w La Salle obliczana jest na 2,4 biliona dol. Przypuszcza się, że pierwsza z budowanych elektrowni zacznie produkować prąd latem tego roku, natomiast ostatnia zostanie ukończona w 1987 r.

Czterech Przedstawicieli PATCO Skazanych Na Karę Grzywny

Czterech wyższych urzędników Professional Air Traffic Controllers Organization zostało w czwartek skazanych przez sąd federalny na karę grzywny w wysokości 250 dol. każdy.

Sędzia uzasadniając swój wyrok stwierdził, że zostali oni już dość ukarani. Sędzia stwierdził również, że sprawa jaka miała miejsce, kiedy członkowie związku zawodowego kontrolerów powietrznych wyszli na strajk, należy do bardzo smutnych, nie tylko w konflikcie jaki zaistniał między pracownikami, a rządem federalnym, ale zakończenie tej sprawy przybrało przykry obrót. Jak wiadomo, wszyscy strajkujący kontrolerzy lotów powietrznych, którzy odmówili przyścia do pracy jak nakazywał im sąd, zostali przez prez. Reagana zwolnieni z pracy.

Stracili oni przez to swoją pracę, karierę, domy i są bliscy bankructwa. Adwokat występujący w imieniu członków związków zawodowych

stwierdził, że wszyscy oni dopiero miesiąc przed strajkiem zostali mianowani na swoje stanowiska. Dlatego sędzia uważając, że los dość już ich ukarał skazał ich tylko na 250 dol. grzywny, nie wymierzając kary więziennej.

Skazanymi zostali: John Schmitt i Arthur Stafford prezes i vice-prezes PATCO Local 301 w Aurora Air Route Traffic Control Center oraz Clifford Mulbarger i Harry T. Jonson wiceprezes i sekretarz PATCO Local 316 O'Hare Airport.

Jak wiadomo zeszłego lata kontrolerzy lotów powietrznych na terenie całego kraju podjęli strajk. Domagali się oni podwyżki wynagrodzeń oraz wysunęli szereg innych żądań. Kontrolerzy jako pracownicy federalni nie mogą strajkować. Sąd nakazał im powrócić z powrotem do pracy. Kiedy nie usłuchali polecenia sądu, zostali przez prez. Reagana zwolnieni z pracy.

Były Działacz Antywojennej Organizacji Otrzymał Wyrok Jednego Roku w Zawieszeniu

Sędzia sądu karnego skazał w czwartek ostatniego przedstawiciela organizacji “Days of Rage”, który uważany był za bohatera, na jeden rok w zawieszeniu. Jeffrey Carl Jones, lat 34, który był działaczem i liderem studentów walczących o demokrację w latach 1960, znany był z tego, że w czasie demonstracji najczęściej posługiwał się “rekami” wyrażając swoje niezadowolone. Sędzia wydając swoje orzeczenie, zwrócił uwagę Jonesowi, ażeby trzymał ręce blisko siebie, bo przekroczenia karne nie są odpowiednią metodą protestu.

Stręczyciel Aresztowany

W środę został aresztowany 41-letni Robert DeBartolo, zamieszkały w Woodstock, który był stręczycielem. Posiadał on biuro przy 2334 W. Lawrence, skąd kierował sześcioma punktami, gdzie zatrudniał prostytutki obojga płci.

Biuro jego wyposażone było w kilka elektrycznych “beepers”, telefony, które połączone były z sześcioma punktami, gdzie udzielali się jego pracownicy, oraz książkę z wykazem stałych “klientów”.

DeBartolo oraz jego sześć punktów obserwowane było już od dwóch i pół miesiąca przez policję. Posiadał on publiczne biuro w celu zwabiania klientów. Według ewidencji policji zatrudniał on około 35 mężczyzn homoseksualistów i około 5 do 10 prostytutek. Mężczyźni zarabiali od 20 do 50 dol. za usługę, natomiast wszystkie kobiety po 60 dol. Wszyscy oni obowiązyani byli do oddawania połowy swych zarobków DeBartolo. Zarabiał on więc tysiące dolarów tygodniowo.

Pożar w Evanston

Dwie osoby z jednej rodziny oraz cztery inne zostały ranne w pożarze domu w Evanston. Śmierć poniosła 3-letnia dziewczynka i jej 13-letni brat. Inny chłopiec należący do tej samej rodziny lat 11 i 3-letni bliźniak zmarły dziewczynki znajdują się w zadawalającym stanie zdrowia w szpitalu. W ciężkim stanie zdrowia znajduje się w szpitalu babcia dzieci oraz inny członek tej rodziny.

Terrorysta Aresztowany

Filadelfia. (UPI) — Członek terrorystycznej organizacji “Black Liberation Army,” poszukiwany za udział w napadzie rabunkowym na samochód firmy “Brink's” został aresztowany w ub. tygodniu, w chwili gdy usiłował pozbyć się naladowanego pistoletu na jednej z filadelfijskich ulic.

32-letni Nicholas Laborde brał udział w napadzie, podczas którego zginęło 2 policjantów i jeden strażnik.

Laborde jest również podejrzany o zamordowanie nowojorskiego policjanta, Johna Scarangella.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia i siostra nasza, śp.

Józefa Klepczyńska

(z domu Sikorska)

(córka śp. Józefa i śp. Marianny z domu Snopek)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 8-go stycznia 1982 roku, o godzinie 8-ej wieczorem w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 12-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego 834 N. Ashland Ave., do kościoła św. Heleny, a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Henryk, mąż; Henry Jr., Tekla, Zofia i Ignacy, dzieci; Stella, synowa; Leonard Wagner, Rudy Ackerman, zięciowie, wnuki, wnuczka, bracia i siostry w Polsce.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 421-5800.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec i dziaduszek nasz, śp.

Jan Zolkiewicz

(mąż śp. Elżbiety [z domu Treja])

Członek American Legion Post No. 405, Ellidor Libonati Barracks No. 2050 W.W.I., członek Grupy 694 ZNP, członek Oddz. Halera, i International Brotherhood of Painters and Decorators Local 455, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 10-go stycznia 1982 roku, o godzinie 6:30 rano, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać we wtorek, 12-go stycznia, po godzinie 3-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 13-go stycznia 1982, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski Funeral Home, pnr. 4540-50 W. Diversey, do kościoła św. Jacka (Msza św. o godz. 10 rano), a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Florentyna Tamka, córka; i Karen Tamka, wnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Casey Laskowski i Syn. Telefon 777-6300.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziaduszek, szwagier i brat nasz, śp.

Józef Wonczeki

Weteran Armii Polskiej II-ej Wojny Światowej, Żołnierz I Dywizji Pancerniej Im. Gen. Maczka

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 9-go stycznia 1982 roku, o godzinie 2:30 po południu w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 12-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła S.S. Młodzieńców, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego do mauzoleum.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

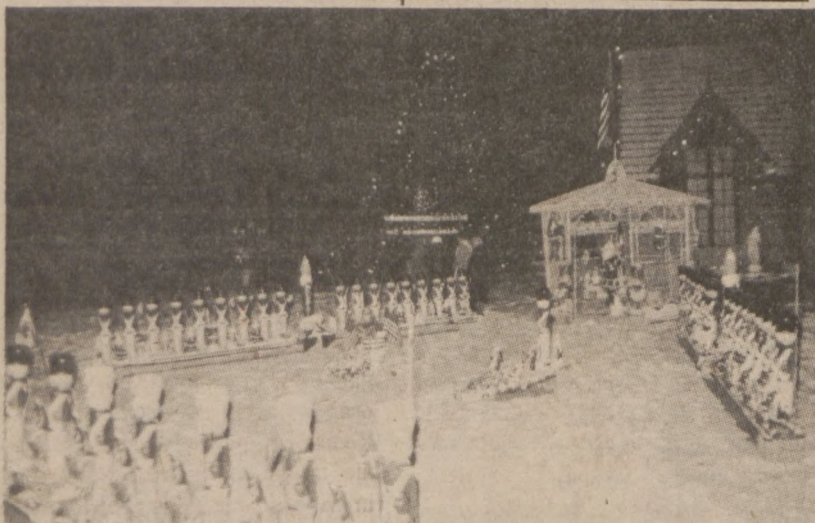
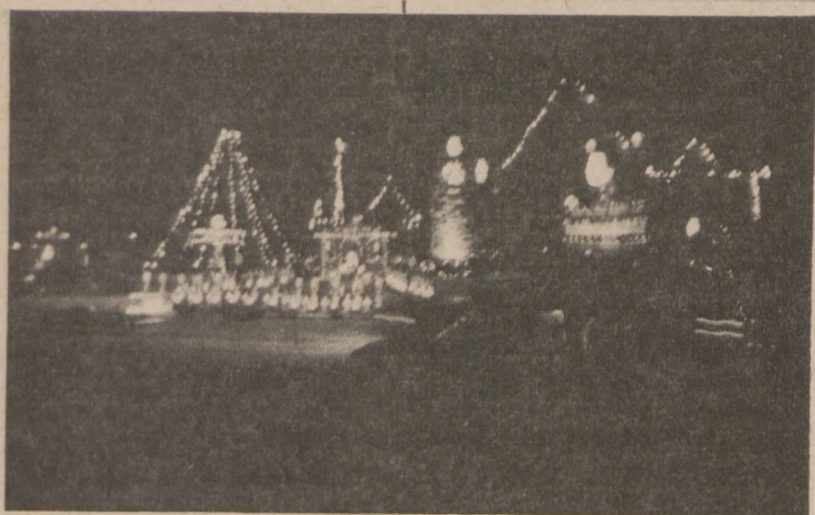
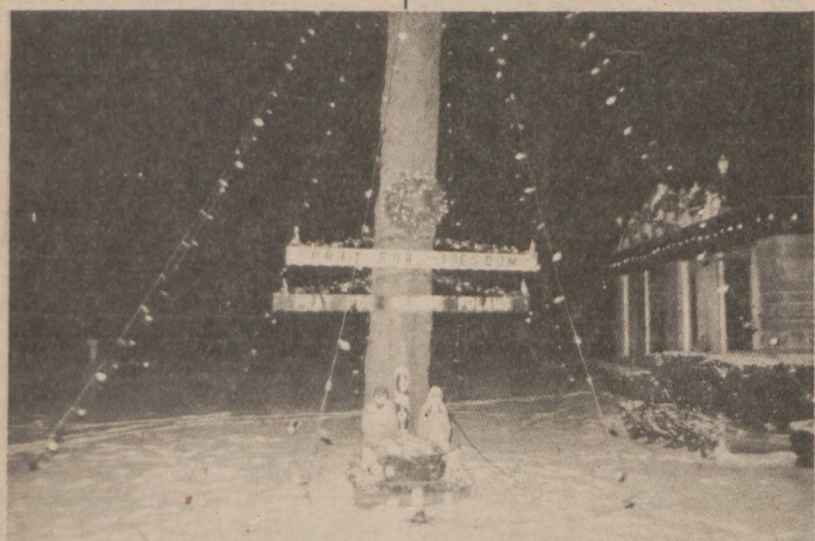
Stefania z domu Wyrwa, żona; Michelle Kemiken, córka; Henryk, syn; Karolina, synowa; Helena i Wasył Hryszko, siostra i szwagier, wnuki, wnuczki i prawnuk, bracia i siostry w Polsce; wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 421-5800.

Dowód Sympatii Dla Narodu Polskiego

Z chwilą powstania "Solidarności" społeczeństwo polskie spotykało się z licznymi dowodami sympatii ze strony ludzi miłujących wolność i demokrację. Wprowadzenie stanu

rodzinnego.

Oryginalną formę wyrażenia sympatii Polakom wybrał dr Vladimir Skul, z pochodzenia Jugosławianin. Dr Skul mieszka w Lincolnwood przy



wojennego przez gen. Jaruzelskiego wzbudziło riepokój na całym świecie.

Do marszów protestacyjnych Polaków w Stanach Zjednoczonych i Europie Zachodniej przyłączali się przedstawiciele narodów ujarzmionych przez Sowietów. Wypadki w Polsce i dla nich stanowiły przecież iskrę nadziei na powrót do wolnych od znienawidzonego komunizmu krajów

ulicy 6650 Tower Circle Drive. Przez szereg dni w jego ogrodzie była wystawiona szopka świąteczna. Część szopki całkowicie poświęcono Polsce. Na słupie, pod którym ustawiono figury św. Marii, św. Józefa i Dzieciątka Jezus, widniały dwa duże, jasno oświetlone napisy: "Módl się za wolność", a pod nim: "Módl się za bohaterską Polskę".

Sposób Na Utrzymanie Etatów

Washington (UPI) — Biuro Personalne, zajmujące się programami zdrowotnymi, emerytalnymi i udogodnieniami socjalnymi dla pracowników federalnych, postanowiło zastosować plan, który po cięciach budżetowych, pozwoli na mniejsze zwolnienia personelu niż wydawało się to konieczne. Każdy z 3,000 pracowników, raz na dwa tygodnie będzie brał wolny, bezpłatny dzień. W skali rocznej, zaoszczędzone w ten sposób pieniądze wyraża się w milionach dolarów. Mimo to, biuro będzie zmuszone do zwolnienia kilkuset osób. Budżet Biura Personalnego zmniejszono ze \$125 mln. w ub. roku do \$101 mln.

Pożar Na Barce

Galveston, Texas (UPI) — W poniedziałek nad ranem na barce płynącej teksaskim szlakiem wodnym wybuchł pożar, powodując ulotnienie się wysoko trujących środków chemicznych. Do eksplozji doszło w chwili uderzenia barki o most kolejowy w gęstej mgłę. Na pokładzie znajdowało się 400,000 ton arcytonitilu'u.

Obrabowano Bank

Mężczyzna mówiący z akcentem europejskim, z maską narciarską na twarzy wszedł do banku Cragin Federal Savings przy 5466 N. Milwaukee i podchodząc kolejno do trzech okienek, zastraszając kasjerów pistoletem, żądał pieniędzy. Następnie uciekł samochodem, który był zaparkowany przed bankiem.

Jeden z pracowników zanotował nr. rejestracyjny, jednak policja stwierdziła, że tablice rejestracyjne były skradzione. Nikt nie został ranny podczas tego napadu. Policja przybyła krótko po rabunku. Złodziej zabrał 1,200 dolarów.

Easy — 2 Main Parts Printed Pattern



4990
8-20

TWO MAIN
PATTERN
PARTS

by Anne Adams

Deep shoulder tucks add softness to our Sew-Easiest wrap — just 2 main parts! No waist seam, buttons, fuss — it's fabulous fashion for little money. Printed Pattern 4990: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) takes 2 1/4 yards 60-inch fabric.

\$2.25 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Savings Breakthrough! Send now for NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. Sew and get marvelous clothes for much less. Free Pattern Coupon — choose from over 100 styles. \$1.50 ALL CRAFT BOOKS — \$2.00 each 121-Pillow Show-offs 124-Easy Gifts 'n' Ornaments 125-Petal Quilts 126-Thrifty Crafty Flowers Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

Atlanta Najlepsza

Boston (UPI) — Ostatnio przeprowadzone badania wykazały, że Atlanta jest najwygodniejszym do mieszkania miastem. Pod uwagę brano takie czynniki, jak klimat, przestępczość, komunikacja miejska, szkolnictwo, liczba ośrodków sportowo-wypoczynkowych, warunki mieszkaniowe, gospodarka, opieka zdrowotna i działalność artystyczno-kulturalna.

Na drugim miejscu znalazł się Washington, D.C.; na trzecim — Greensboro-Winston-Salem z North Carolina.

Za najgorsze do życia ośrodki miejskie uznano 3 okręgi miejskie ze stanu Massachusetts: Lawrence-Haverhill, Fitchburg-Leominster i Lowell oraz Pine Bluff, Arkansas.

Boston znalazł się na 18 miejscu ze względu na doskonałe ośrodki zdrowia, uczelnie i centra kulturalne. Pozostałe czynniki, na podstawie których dokonano kwalifikacji, określono "zdecydowanie negatywne". Boston posiada bowiem jeden z najwyższych stopni przestępczości w całym Stanach, a jego przyszłość ekonomiczna pozostawia wiele do życzenia.

W Atlancie, gdzie przestępczość jest jeszcze wyższa, wysoko oceniono tamtejszy klimat, opiekę zdrowotną, warunki wypoczynkowe, wydarzenia kulturalne i szkolnictwo. Wśród innych metropolii Pittsburgh znalazł się na 4 miejscu, Seattle-Everett na 5, a Philadelphia na 6.

Chicago uplasowało się na 21 miejscu.

Wysokie Odszkodowanie Dla Dziecka

Flint, Mich. (UPI) — 3 i pół roku temu, Larry Lane, sprzątac z kliniki porodowej Hurley Medical Center znalazł w magazynie niemowlę z trudnością łapiące powietrze. Przeniósł dziecko na salę noworodków. Okazało się, że przedwcześnie urodzone dziecko pozostawiono bez opieki sądząc, że nie żyje.

Dziewczynkę uratowano. Mała cierpi jednak na niedorozwój umysłowy i fizyczny. Jedną z przyczyn jest nieprawidłowa akcja ratunkowa.

Dziecko wzięto bowiem na oddział dla normalnych noworodków zamiast dla wcześniaków. Doprowadzenie tlenu i rozgrzanie organizmu zaskoczyły dziecko. Courtney Dendstead dotychczas nie chodzi i nie mówi, jest niewidoma. Adwokat jej rodziców, którzy złożyli skargę przeciwko szpitalowi, domagając się odszkodowania wysokości \$13 mln. Sprawę rozwiązano w sądzie. Szpital zgodził się na wypłacanie odszkodowania w miesięcznych ratach aż do śmierci Courtney.

Pogryziona w Łóżku Przez Męża, Który Śnił, Ze Jest Psem

Tel Aviv (UPI) — Gazeta izraelska Yedioth Ahronoth podała do wiadomości, iż policja aresztowała 73-letniego Josepha Sarussi, który oskarżony został o pogryzienie "we wszystkich miejscach jej ciała," swej 70-letniej żony. Sarussi pogryzł żonę w czasie snu, gdy śniło mu się, że jest psem.

Sąsiedzi, mieszkańcy południowej dzielnicy Tel Avivu, zostali przebudzeni hałasem dochodzącym z mieszkania pp. Sarussi o godz. 2 nad ranem. Zawezwana przez sąsiadów policja, zastała pp. Sarussi samych. Pani Sarussi nosiła na całym ciele ślady ukaszeń.

W trakcie przesłuchań przez policję, Sarussi oświadczył, iż obudził się nagle. Przedtem śniło mu, że jest psem i począł gryść swą żonę.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

Praca

TELLERS

Full Time Teller positions available for qualified individuals who speak fluent Polish and English. Salary commensurate with experience. Pleasant working conditions with a benefit package.

PARK NATIONAL BANK
2958 N. MILWAUKEE AVE.

Equal Opportunity Employer M/F

TO OUR ADVERTISERS

Classified ads placed in the Polish Daily Zgoda are a public service to our client and community. Contents of advertising copy should be concise and accurate. We consider the advertising text of your copy for publication in our newspaper, your personal responsibility. However, errors do occur... in that event we ask your cooperation by notifying us immediately wherein the ad can be corrected, if it is to run more than once. Adjusted copy will apply only to the portion of the ad in question.

Our publication is NOT RESPONSIBLE FOR THE TEXT IN ANY ADVERTISING COPY. For all services regarding classified or display advertising please call: ALLIANCE PRINTERS & PUBLISHERS, INC. (Polish Daily Zgoda) 286-0141

● KUPUJECIE W SKŁADACH ●
KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W
DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Pomoc Domowa

HOUSEKEEPER-LIVE IN

Also cooking, cleaning, light laundry etc. for retired couple. (No children.) Private room and bath. Drivers license and English speaking preferred. Hinsdale.

323-1054

CHILD CARE for 5 Year Old Live-in

Well educated, reliable woman. Must speak English. References requested. Good salary. Chicago North.

528-1189

GOSPODYNI DO OGÓLNEJ PRACY DOMOWEJ

Do zamieszkania w domu na przedmieściu Highland Park. Musi pisać, czytać i trochę mówić po angielsku, również być przyjemną. Świetne wynagrodzenie. Dzwonić po angielsku: 2050 W. Balmoral..... 271-2805

Kobieta Do Sprzątania

1 dzień tygodniowo. Dobre wynagrodzenie. Musi mówić po angielsku i mieć doświadczenie. Referencje wymagane. Dom w Skokie. Telefonować w języku angielskim.

674-5166

POWAŻNA KOBIETA

Do opieki nad niemowlęciem. Własny pokój i telewizor. Dzwonić w języku angielskim. Dzwonić po 6 — 325-1131.

Praca

JANITOR

Dependable person needed for part time evening, to do office cleaning. Must speak English. REPLOGLE GLOBES INC. 1901 N. Narragansett

POLISH-ENGLISH speaking bank teller. Call Robert Sandoval 297-3535. From 9-5.

OPERATORZY TOKAREK PIONOWYCH I POZIOMYCH Muszą mieć 5 lat doświadczenia. Trochę godzin nadliczbowych. Proszę zapytać o Stanley. 6724 S. South Chicago Ave. Pomiedzy 8 rano i 3 po południu.

PRACA NA PART TIME

W domu w godzinach zależnych od ciebie. Pomocna znajomość w języku angielskim. Po informację zgłosz się we wtorek o 8:00 p.m. do sali SPK.

3242 N. Pulaski.

PRESSER

For Full or Part Time Silks and wools. Call Jim. DUNTON COURT CLEANERS 36 S. Dunton • Arlington Heights, Ill. 255-3855

PRIVATE CLUB IN ITASCA

Has Immediate Opening For English Speaking BAKER/PASTRY. Person with European experience. For appointment call: MR. OTTDEVRIES • 773-1800

Experienced

WATCHMAKER WANTED

Own tools a plus. Please call in English: 685-2110

OPERATOROW DO WIERTAREK PIONOWYCH I POZIOMYCH Muszą mieć 5 lat doświadczenia. Trochę godzin nadliczbowych. Proszę zgłaszać się osobiście do Stanley, pomiędzy 8 rano i 3 po południu, tylko 6724 SO. SOUTH CHICAGO AVE.

Praca

POTRZEBNY DOŚWIADCZONY ELEKTRYK

Najmniej 2 lata praktyki przy robotach budowlanych i remontach w U.S. Musi mówić po angielsku i mieć prawo jazdy.

Dzwonić 278-9700

Praca Męska

Potrzebny Odlewnik

Musi mieć nieco doświadczenia przy odlewaniu w formach piaskowych i mówić nieco po angielsku. — Dzwonić do Bob. 384-4040

TAPICER

Potrzebny mężczyzna do wykroju i pokrywania mebli, odnowy. Pelen etat lub part time. Musi mówić trochę po angielsku. Dzwonić 463-5755

JANITORIAL

Foreman and janitor positions available. Full time nights. In local department stores on South side and North side areas. Must have 3 years experience and own transportation. Must speak English. CALL 423-3016 Between 1 P.M. & 3 P.M. Monday Through Friday

Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów. Gwarancja. Szybko i tanio 736-5605

Zguby

ZAGINĄŁ paszport polski na nazwisko Murziński Czesław. Tel.: 463-1329.

ZAGINĄŁ paszport polski na nazwisko Stanisław Marek, seria P.A. Nr. 467320. Znalazca proszony o kontakt telefoniczny. 736-9106.

Psy

ODDAM małe pokojowe pieski. — 278-7375

KSIĄŻKI

SPRZEDAM dużo interesujących książek w języku Polskim. .. 878-3357.

AUTO

ALEXANDER AUTO REPAIR TEL.: 637-9383

2434 N. Cicero, Chicago

Cars for sale. Pinto '76 — 6 cyl. 2 door, LTD '76 — 8 cyl. 2 door. Opel — 4 cyl. '73 — 2 door. Oldsmobile '75 — 8 cyl. 2 door. Chevy Station '74 — 8 cyl. 4 door.

Domy

3 SYPIALNIOWE PRZEZ WŁAŚCIELIĄ

3 sypialniowy, w stylu "Georgian," jadalnia, świeżo odnowiony, kuchnia i łazienka, nowy garaż na 2 auta. Garfield Ridge, blisko Archer Ave. 725-6691

Do Wynajęcia

DO WYNAJĘCIA APARTAMENT

6 pokoi z 3 sypialniami, ogrzewane. Bez zwierząt. \$350 miesięcznie plus depozyt asekuracyjny. Dzwonić w języku angielskim. 772-7849

PRZYJME panów na mieszkanie. Jackowo. 235-8318.

1 STUDIO and 1-1 bedroom apt. Heat included. Freshly painted. \$180, \$210. a month. 342-0496.

2 POKOJE dla 1 starszej osoby. \$240 miesięcznie. Belmont — Cicero plus depozyt. Belmont — Cicero. 286-4723.

732 W. BITTERSWEET (4100 N.) Near lake. Studios and 1 bedroom apartments. \$215-\$275. Free heat and utilities. Carpet and laundry facilities. Excellent transportation. Call Mrs. Heiberger 549-1416

APARTMENT FOR RENT

Unfurnished. 6 rooms, 3 bedrooms. 3rd floor. Good transportation. By St. Mary's Hospital. \$190 a month. MOVE IN NOW.

772-5015

APARTMENT FOR RENT

3600 West — 3300 North. 4 rooms. 2 bedrooms. Garden apartment. Tenant heat. Close to school & transportation. \$180 a month.

685-7026

DO WYNAJĘCIA 3 pokoje ogrzewane, czyste, umeblowane. 763-2206. DO WYNAJĘCIA mieszkanie w basenencie dla panów. Milwaukee-Addison. 736-8528.

POKOJ dla kulturalnej pani. 267-3634.

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M. MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

POLAND UPDATE

TUNE IN TO THE FACTS EVERY NIGHT ON

NIGHT OWL

32

12 MIDNIGHT TO 6:00 AM

WFLD

ŹRÓDŁO NAJBARDZIEJ AKTUALNYCH WIADOMOŚCI O OSTATNICH WYDARZENIACH W POLSCE

Każdego Wieczoru Na Keyfax Night Owl Service 12 o północy — 6 rano

32



NOWY KALENDARZ

Zwyczajem lat ubiegłych — wyszedł już z druku nowy KALENDARZ ZWIĄZKOWY NA ROK 1982. Wydawnictwo to z każdym rokiem ulepsza swoją treść, dostosowując ją do bieżących potrzeb członków ZNP i całej Polonii w świecie.

Kalendarz Związkowy na rok 1982, posiada bogatą treść informacyjną i powieściową, przeplatana zdrowym humorem i ozdobiona licznymi ilustracjami. Posiada on szczególnie ważne informacje dla osób starających się o obywatelstwo amerykańskie.

Kalendarz Związkowy w cenie \$5.75 z przesyłką można zamawiać w Administracji Dziennika Związkowego. Zamówienia wraz z należnością w czekach lub money orderach należy kierować do:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

6100 N. Cicero Ave.
Chicago, IL 60646
NA C.O.D. NIE WYSYŁAMY

Dystrykt Sanitarny Zapłacił \$398,000 Za Własne Tereny

Okazuje się, że Dystrykt Sanitarny został zmuszony zapłacić za tereny, które do niego należą, \$398,000, ponieważ wynajął je na 99 lat, jednej z lokalnych firm. Tereny te były bardzo potrzebne dystryktowi i dlatego trzeba było odzyskać je dla własnego użytku.

Już poprzednio próbowano zmienić warunki kontraktu o wynajmowaniu terenów położonych pomiędzy szosą Stevenson Expressway i Ship Canal, na południe od Illinois Hwy. 171.

Niestety, pomimo wystąpienia do sądu, kompania wynajmująca tereny wygrała sprawę i Dystrykt musiał ustąpić. Obecnie na podstawie specjalnej umowy zawartej pomiędzy Vulcan Materials Co., Dystrykt Sanitarny otrzyma spowrotem wspomniane tereny, ale pokryje pewne konieczne koszty.

Przedstawiciele Dystryktu stwierdzili, że bardziej się im opłaca tego rodzaju rozwiązanie sprawy, niż np. ponowne sprawy sądowe. Koszty sądowe mogłyby bowiem przewyższyć sumę obecnie zapłaconą, a nie wiadomo było, jak by się ona mogła skończyć.

Firma Vulcan będzie mogła zatrzymać 2,5 akra ziemi, ponieważ ma tam zapasy kamienia.

Centrum Tranzytowe Będzie Budowane Za Sumę 80 Mil. Dol.

Pierwsza faza planowanego North Loop Transportation Center powinna być zakończona w końcu 1982 roku. W tym samym czasie połączenie kolejki elektrycznej z lotniskiem O'Hare powinno być też zakończone. Pierwszą fazą tego projektu będzie 10-cio piętrowy garaż samochodowy. Będzie on usytuowany niedaleko budynków portu lotnicznego i agencji, które wypożyczają samochody. W budynku garażowym mieścić się będą również biura.

Wiadomość o tym została podana na konferencji prasowej w środę, w której obok mayor Byrne uczestniczyli przedstawiciele firm budowlanych. Oficjalny kontrakt w tej sprawie został już podpisany.

Budowniczy, North Loop Transportation Center, wykupił za sumę 6,4 mln dol. tereny pod budowę, oraz za sumę 250.000 dol. pozwolenie na korytarzanie i pewną przebudowę stacji kolejki podziemnej Lake-Clark.

Centrum tranzytowe będzie budowane pomiędzy ulicami La Salle,

Dystrykt Sanitarny potrzebował wyższe tereny na wybudowanie tam torów kolejowych, którymi będzie można przewozić szlam z kombinatu przetwarzającego odpady kanalizacyjne w Stickney do Summit.

Dystrykt Sanitarny od wielu lat ma poważne problemy związane z decyzjami poprzednich administracji, dotyczącymi długoterminowych umów o wynajmowaniu terenów będących własnością Dystryktu. Polecono pracownikom administracyjnym, aby w najbliższych miesiącach postarali się o przeprowadzenie odpowiednich rozmów z firmami dzierżawcami parcele. Stwierdzono, że w wypadku, gdyby nie udało się załatwić spraw tych polubownie, powinno się rozpocząć postępowanie sądowe.

Szczególnie chodzi tu o pięć firm, o których wiadomo, że odprowadzając swe odpady produkcyjne do systemu kanalizacyjnego, przyczyniały się do zanieczyszczenia środowiska niebezpiecznymi chemikaliami. Każda z firm przemysłowych obowiązana jest do przestrzegania pewnej ściśle określonej normy, jeśli chodzi o zawartość trujących środków chemicznych w odpadach, które odprowadzone są do systemu kanalizacyjnego.

Lake, Haddock i Clark. Będzie to 26 piętrowy budynek, 10 pięter przeznaczonych będzie na garaże, 2 piętra na biura i centrum reklamowe linii lotniczych, piętro na poziomie ulicy mieścić będzie agencje wypożyczania samochodów, natomiast najwyższe piętra przeznaczone będą na biura do wynajęcia. Rozpoczęcie tej budowy nastąpi wiosną tego roku.

W centrum tranzytu pasażerowie będą mogli zakupić bilety lotnicze, dokonać odprawy celnej oraz wsiąść do kolejki elektrycznej, która bezpośrednio dowiezie ich do lotniska. Jedną linią lotniczą zgodziła się również dokonać odprawy bagażu w tym budynku.

Jeśli dojdzie do porozumienia z Hilton Hotel Corp. to zbuduje się połączenie jako przejście dla pieszych z macajnym się budować naprzeciw ulicy Clark hotelem Hilton.

Tunel budowany pod ulicą Lake połączyłby to centrum z nowym budynkiem State of Illinois Building.

8.4% Mieszkańców Illinois Nie Może Znaleźć Pracy

W piątek ogłoszono statystyki dotyczące bezrobocia w całym kraju. Okazuje się, że w stanie Illinois ilość bezrobotnych nieco zmalała (o pół procenta), ale jak twierdzą znawcy, spadek ten mógł zostać spowodowany zniechęceniem wielu osób, które przestały szukać odpowiedniego zajęcia.

Po raz pierwszy od kilku miesięcy stan Illinois znalazł się poniżej krajowego procentu bezrobotnych. Stan nasz znalazł się obecnie na piątym miejscu pod względem ilości bezrobotnych po stanach: Michigan (pierwsze miejsce z 15,1 proc. bezrobocia), Ohio (drugie — 12,5 proc. bezrobocia), Pennsylvania (trzecie — z 9,8 proc. bezrobotnych) i Kalifornii (czwarte — z 8,9 proc. bezrobotnych).

Są to cyfry dotyczące sytuacji na rynku pracy, jaką zanotowano w grudniu ubiegłego roku.

Zastanawiające są również inne liczby związane bezpośrednio z sytuacją na rynku pracy. Oto one:

W grudniu nie mogło znaleźć pracy w Illinois 37,000 osób z tym, że:

* Liczba osób zaliczanych do t.z.w. siły roboczej, t.j. ludzi którzy byli zarejestrowani jako albo pracujący, albo poszukujący pracy, zmalała o

108,000 — z 5,496,000 w listopadzie do 5,388,000 w grudniu.

* Zmalała znacznie liczba osób, które pracowały w grudniu w porównaniu z liczbą zatrudnionych o miesiąc wcześniej. Tak więc z 5,008,000 pracujących w listopadzie, w grudniu pracowało jedynie 4,937,000 — czyli mniej o 71,000 osób.

Zwrócono uwagę na drastyczne różnice zachodzące pomiędzy cyframi dotyczącymi liczby zatrudnionych i tych, którzy potrzebują i szukają zatrudnienia.

Stwierdzono, że wielu, którzy w innych warunkach staraliby się o pracę, szczególnie dorywczą, w okresie poprzedzającym święta Bożego Narodzenia, zrezygnowało z poszukiwań. Do grupy tej należą liczni uczniowie szkół średnich i studenci wyższych uczelni, którzy chętnie korzystają z możliwości uzupełnienia swych finansów.

“Poprawa” jeśli chodzi o sytuację bezrobocia w naszym stanie zdaniem wielu, jest tylko iluzją i nie należy się z niej zbyt cieszyć. Warto za zaznaczyć, że również w Teksas zauważono zmniejszenie się liczby bezrobotnych.



KAIR, EGIP. — Prezydent Egiptu Hosni Mubarak wita senatora Charlesa Percy, który przybył do Egiptu 4 stycznia br. (UPI)

Najzimniejszy Dzień w Historii Chicago

Niedziela, 10 stycznia przejdzie do historii, jako najzimniejszy dzień kiedykolwiek notowany. Podobno najniższą temperaturę sięgającą —23 stopni F. zanotowano 109 lat temu na Boże Narodzenie. Temperatura w niedzielę rano, na lotnisku O'Hare osiągnęła rekord: —26 stopni F. (—32° C.).

Straszliwe zimno spotęgowane jeszcze porywistymi wiatrami spowodowało wiele problemów dla mieszkańców metropolii. Do najważniejszych należą olbrzymie pożary, wybuchające na terenie miasta, z którymi szczególnie trudno było walczyć. W niedzielę wcześniej rano wybuchł pożar niedaleko śródmieścia, niszcząc doszczętnie magazyn przy 1218 N. Wells przeliczając się na sąsiedni sklep z samochodami, niszcząc w sumie sześć budynków.

Inny pożar, jaki wybuchł przy 1736 N. Washtenaw Ave. pozabawił 50 osób dachu nad głową. W sumie, w niedzielę pożary zniszczyły 14 budynków na terenie Chicago i bezpośrednich okolic.

Straż Pożarna walczyła z pożarem w szczególnie trudnych warunkach. Bardzo niska temperatura wraz z wiatrem przekraczającym prędkość 30 mil na godzinę utrudniała pracę. Zamrażały hydranty, węże prowadzące wodę, strażacy odmrażali ręce i nogi.

Na miejsce pożarów przybyła mayor Byrne, aby naozmiarkować przekonanie się o stratach, podnieść na duchu pracujących strażaków, pocieszyć ludzi, którzy stracili mieszkania i domy.

W sumie na terenie Chicago w niedzielę było osiem pożarów; jedynie w pożarze na przedmieściu Evanston, były ofiary śmiertelne. W pozostałych pożarach obeszło się bez ofiar. Strażacy doznali obrażeń, szczególnie odmrożeń i zaciżenia. Wszyscy jednak znajdujący się w zadawalającym stanie zdrowia.

Obie Strony Podpisały Propozycję Umowy o Pracę

Zgodnie z zapowiedziami, już w piątek, obie strony pertraktujące na temat nowej umowy o pracę, jaką opracowywano dla strażaków miejskich, doszły do porozumienia. Podpisano propozycję umowy, jaka musi obecnie zostać zatwierdzona zarówno przez wszystkich strażaków miejskich należących do związku zawodowego, jak też przez całość administracji miejskiej. Najważniejsze jednak będzie, czy członkowie związku zawodowego zgodzą się na nową umowę, która będzie obowiązywała przez dwa lata. Wejście ona w życie w lecie br.

Nie podano żadnych szczegółów nowej umowy, zgodnie z poprzednimi zapowiedziami, ponieważ o szczegółach tych mają pierwszeństwo dowiedzieć się najpierw zainteresowani. Wiadomo jedynie, że miasto zapłaci dodatkowo 6 mln dol. — czyli tyle, ile przewidywano poprzednio.

Większość zainteresowanych i znawców, twierdzi, że nowa umowa będzie na pewno bardzo podobna do tej, jaką podpisało z policjantami chikagoskimi, zgodnie z tradycją utrzymywaną w mieście, że oba departamenty traktowano jednakowo.

Policjanci otrzymali podwyżki pobo- rów sięgające prawie 20% — do tego włącza się naturalnie świadczenia socjalne każdego z policjantów.

Jeśli chodzi o strażaków, donoszono już poprzednio, że miasto proponowało im podwyżki 13% na przestrzeni dwóch lat i lepsze nieco świadczenia socjalne — zupełnie podobne do tych,

Mayor Byrne zwołała nadzwyczajne zebranie kierowników wszystkich departamentów miejskich, aby wspólnie opracować plan akcji w związku z pogodą w mieście. Na prośbę kompanii gazowej postanowiono, że dzisiaj tj. w poniedziałek wszystkie publiczne szkoły w Chicago będą zamknięte. Autobusy i pociągi kursowały całą noc, aby zapewnić ich sprawność dla mieszkańców, którzy rano będą się starali dostać do pracy. Podano do wiadomości, że tabor transportu publicznego zwiększono, dla zapewnienia przejazdu osobom, które zrezygnują z własnego środka lokomocji.

Podano również do wiadomości, że wszystkie szkoły prywatne stopnia podstawowego będą zamknięte. Nie będą mieli zapisów studenci kolegiów miejskich, zamknięte będą wyższe uczelnie takie jak: University of Illinois Chicago Circle i University of Chicago i szereg innych.

Wiele mieszkańców miało poważne trudności z zapaleniem samochodów, zamrażały baterie i przewody doprowadzające benzynę do motoru.

Poważne trudności mieli mieszkańcy niektórych dzielnic miasta, ponieważ na skutek mrozu popękały linie wysokiego napięcia. wysadzone zostały transformatory, pozabawiając nie tylko światła, ale również ogrzewania. Ekipy kompanii elektrycznej pracowały bez przerwy, aby przywrócić jak najwcześniej dopływ prądu.

Wiele autostrad poza miastem zostało zupełnie zamkniętych, ponieważ silne wiatry nawiały na nie dużo śniegu. Autostrada I-57 na odcinku ponad 200 mil od Kankakee aż po Champaign była i nadal jest zupełnie zamknięta. Podobna sytuacja jest na drogach w powiatach De Kalb, Kane i Kendall.

Miejskie biuro ochrony mieszkańców otrzymało rekordową liczbę zażaleń na właścicieli domów, którzy nie ogrzewali mieszkań.

jaki otrzymali policjanci.

Wielu strażaków zapytanych o opinię na temat nowej umowy stwierdziło, że wprawdzie nie znają jej szczegółów, uważają jednak, że powinni otrzymać więcej pieniędzy od policjantów, ponieważ praca ich jest cięższa i bardziej niebezpieczna.

Mayor Byrne oświadczyła również w czasie piątkowej konferencji prasowej, że ma zamiar przygotować nową ustawę miejską, która jeśli zostanie zatwierdzona przez Radę Miejską, zobowiąże wszystkich mieszkańców miasta — szczególnie właścicieli domów, do zakładania w swych domach aparatów alarmowych, ostrzegających mieszkańców o wybuchu pożaru. Dotychczas jedynie właściciele domów wielo-mieszkańcowych obowiązywać musieli instalować te aparaty.

Gub. King Oskarżył "Boston Globe"

Boston (UPI) — Od dłuższego czasu "Boston Globe" zamieszcza rysunki i żartobliwe artykuły na temat gub. Edwarda J. Kinga. Niektóre z nich zdecydowanie ośmieszają go, podważając jego kompetencje w wypełnianiu obowiązków służbowych.

King, konserwatywny demokrat, wystąpił przeciwko gazecie na drogę sądową, domagając się \$3,7 miln. odszkodowania za drukowanie "klamliwych i poniżających" opowiadań i żartów rysunkowych, które — według niego — podważają jego reputację.

Zatwierdzono Umowę o Pracę z Wykładowcami Kolegiów

Kancelarz kolegiów miejskich (City Colleges), Oskar E. Shabat podał do wiadomości, że doszło do porozumienia pomiędzy administracją kolegiów miejskich a przedstawicielami związków zawodowego, zrzeszającego wykładowców tych kolegiów, co do nowej dwuletniej umowy o pracę. Umowa ta będzie obowiązywała dopiero od czerwca br., ale zawarcie jej, jest sprawą istotną dla obu stron.

Nowa umowa, aby móc wejść w życie, musi jeszcze być zatwierdzona przez wszystkich zainteresowanych wykładowców. Przewiduje ona podwyżki pobo- rów dochodzące do 17,3%, rozłożone na dwa lata. Tak więc wykładowcy otrzymają pierwszą podwyżkę w wysokości 5% pobo- rów już najbliższego sierpnia, później następną, w wysokości 2% pobo- rów na początku drugiego semestru tegoż roku akademickiego oraz dodatkowe 5% podwyżki w roku akademickim 1983-84. Pozostałe podwyżki dotyczą świadczeń socjalnych, do jakich są upoważnieni wykładowcy.

Srednie zarobki wykładowców wykładających w pełnym wymiarze godzin, czyli 12 godzin tygodniowo, wynoszą obecnie \$25,000 rocznie. Waha- ją się one w granicach od \$13,550 do \$35,096, w zależności od stażu i wykształcenia danego wykładowcy.

Przyjaciel Oskarżony o Porwanie i Zamordowanie Dziewczyny

20letnia dziewczyna Tammy L. Brown, która zaginęła 23 grudnia, została znaleziona w schowku wielkości 5 razy 6 stóp w Store-N-Lock, w budynku mieszczącym się przy 330 North w Lombard.

Dziewczyna dosyć często uciekała z domu, tak że i to jej zniknięcie uważane było przez niektórych za ucieczkę.

Jednak zarządca restauracji w Bloomingdale, w której pracowała ona przez ostatnie sześć miesięcy powiedział, że dziewczyna zmieniła się ostatnio na lepsze, bardzo czekała na święta Bożego Narodzenia, po raz pierwszy w życiu zajęta była kupowaniem prezentów świątecznych oraz zdradzała tajemnice, że w przyszłości zamierza poświęcić się pracy psychologa dziecięcego.

Po południu tego dnia kiedy zaginęła, rodzice jej otrzymali telefon, kobieta telefonowała, że córka ich została porwana i żąda za nią okupu 100.000 dolarów. Policja udała się pod wskazany adres, jednak nikt się nie zgłosił.

W śróde zwłoki dziewczyny owinięte w plastikowy worek zostały znale-

Naturalnie ci, którzy mają doktoryaty, czy też magisteria, otrzymają wyższe stawki, niż wykładowcy ze stopniami bakałarza.

W związku z powyższymi propozycjami, kolegia miejskie będą prawdopodobnie musiały podwyższyć opłaty czesnego swym studentom. Nie przewidziano jeszcze wysokości nowej podwyżki, ponieważ trzeba najpierw upewnić się, że nowy kontrakt zostanie zatwierdzony.

Kancelarz Shabat podkreślił jednak, że podwyżka czesnego nie powinna być zbyt wysoka, ponieważ kolegia otrzymają znacznie większe sumy pieniędzy z funduszy podatkowych.

Podwyższenie sum wpływających z podatków związane jest ze wzrostem wartości poszczególnych domów, a co za tym idzie, podwyżka opłat podatkowych.

Warto przypomnieć, że pertraktacje pomiędzy administracją kolegiów a wykładowcami rozpoczęto prowadzić w 1967 r. Poprzednio bywało, że nie dochodzono do zgody i wykładowcy strajkowali. Obecnie podobno dzięki temu, że rozmowy odbywały się w ścisłym gronie, czyli pomiędzy jedynie jednym przedstawicielem z każdej strony, zostały pomyślnie zakończone.

o zaskarżony 27-letni John J. Steinbach zamieszkały w Lombard, który był o kilka miesięcy jej przyjacielem. Tammy mieszkała razem ze swoimi rodzicami i ci zgłosili policji o jej zaginięciu, kiedy nie powróciła do domu z pracy. Steinbach był ostatnią osobą, która widziała ją żywą. Około godz. 10:45 rano zabrał on ją z domu, ażeby przywieźć do pracy. Twierdzi on, że zostawił ją niedaleko miejskiej pracy, chociaż do pracy nigdy nie doszła. Sekcja zwłok wykazała, że dziewczyna została kilkakrotnie potrzelona. Żadnych innych szczegółów policja nie podaje, jak i tego, jak długo zwłoki znajdowały się w schowku.

Policja otrzymała pozwolenie na przeprowadzenie rewizji w domu Steinbacha, przypuszczając, że uda im się znaleźć narzędzie zbrodni. Policja przypuszcza, że nastąpi jeszcze więcej aresztowań. Steinbach był w ostatnim czasie bezrobotnym. Rodzice dziewczyny byli dość dobrze sytuowani, ojciec jest inżynierem, a matka księgową.

Miasto Kupi Budynek Goldblatta Na Bibliotekę

W Sobotę, na specjalnie zwołanej konferencji prasowej, mayor Jane Byrne ogłosiła, że po przeprowadzeniu odpowiednich badań i porównań ewentualnych kosztów, zdecydowano, aby zamiast budować nowy gmach, w którym znajdzie pomieszczenie księgozbiór miejskiej biblioteki publicznej, kupić budynek, który należy do zbankrutowanej firmy Goldblatt'sa, wyremontować go i dostosować do potrzeb biblioteki.

Doniesienia o planach miejskich "przeciekały" na łamy lokalnych dzienników od kilku dni. Okazało się bowiem, że architekt i specjaliści jednej z firm, sprawdzali budynek, dokonywali odpowiednich pomiarów, które miały wskazać na opłacalność przebudowy budynku i wykorzystania go na potrzeby miasta.

Sprawdżian ten okazał się potrzebny i dzięki niemu już teraz wiadomo, że miasto, które musi do roku 1984 znaleźć pomieszczenie na bibliotekę, będzie mogło zaoszczędzić od 10 do 25 mln dol.

Poprzednio planowano wybudowanie kompleksu budynków niedaleko autostrady na północ od Congress Pkwy. Budowa tego budynku obliczana była na przynajmniej 168,1 mln dol. Pieniądze miały wpłynąć ze źródeł prywatnych oraz ze sprzedaży specjalnych papierów wartościowych, wydanych przez administrację miejską. Obecnie, nie tylko, że projekt będzie mniej kosztowny, ale jak twierdzi wielu, przygotowanie pomieszczenia dla biblioteki potrwa znacznie krócej i już w 1984 r. cały księgozbiór będzie mógł służyć mieszkańcom miasta w nowym pomieszczeniu.

Plany dotyczące budynku Goldblatt'sa opiewają na przekształcenie 545,000 stóp kwadratowych powierzchni dziesięciu pięter budynku na pomieszczenia biblioteczne, natomiast 40,000 stóp kwadratowych powierzchni pierwszego piętra (po pol-

sku parteru) na pomieszczenia dla różnorodnych sklepów.

Budynek ten zaliczany jest do budynków zabytkowych, jako doskonały przykład specyficznie chikagoskiej architektury sprzed 70-ciu lat. Ponieważ zaś zbudowany jest wyłącznie z cegły i bloków cementowych, mając stropy i kolumny podtrzymujące poszczególne kondygnacje — metalowe, doskonale można będzie dostosować go do potrzeb biblioteki, bez zbyt wielkich trudności.

Zaletą budynku jest również to, że wyposażony jest w system spryskiwaczy, w razie pożaru, oraz, że posiada windy i ruchome schody.

Nie są znane jeszcze szczegóły dotyczące ewentualnej ceny, jaką zapłaci miasto za budynek. Specjaliści szacują, że budynek wart jest około 10 mln dol. Pertraktacje w tej sprawie rozpoczyna się już w bieżącym tygodniu.

Nowa Gra Loterii

We wtorek będą w sprzedaży bilety na nową grę loterii pod nazwą Zodiac Money Match, w cenie 1 dolara. Gra ta przewiduje główną wygraną milion dolarów oraz ogólną sumę wygranych w wysokości 6,9 miliona dolarów. W przybliżeniu wygrywać będzie każdy 3,77 biliet.

Urodziny Dr Kinga

W piątek przypada rocznica urodzin dr Martina Luthera Kinga. Z tego powodu większość urzędów stanowych, powiatowych i miejskich będzie nieczynnych. Zamknięte też będą wszystkie szkoły publiczne.

Aresztowane Za Prostyucję

Dwie kobiety zostały aresztowane i oskarżone o prostytucję, kiedy policja dokonała najazdu na tawernę na ulicy Rush. Policja otrzymała różne skargi od mieszkańców okolicznych domów. Aresztowana została barmanka, za prowadzenie domu schadzki oraz jedna młoda osoba.



ROVIGO, WŁOCHY. — Policja włoska sprawdza szczątki muru więziennego, który wysadzili terroryści, uwalniając z więzienia cztery więźniarki. (UPI)